Egz. Obow. Okręgowy

Cena 20 groszy

A

KURIER szczeciński

ROK IX NIEDZIELA 8, PONIEDZIAŁEK 9 LISTOPADA 1953 R. NR 267 (2724)

ROZKAZ
Ministra Obrony ZSRR
MARSZAŁKA BUŁGANINA
z okazji 36 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

AGENCJA TASS podaje tekst rozkazu ministra obrony Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, marszałka Związku Radzieckiego N. A. Bułganina z okazji 36 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. W rozkazie tym czytamy m. in.:

TOWARZYSZE ŻOŁNIERZE I PODOFICEROWIE! MARYNARZE TOWARZYSZE OFICEROWIE, GENERAŁOWIE I ADMIRAŁOWIE!

Naród radziecki i jego okryte chwałą siły zbrojne święcą dziś 36 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Masy pracujące Związku Radzieckiego, zespolone wokół partii komunistycznej i rządu, witają swe ogólno-narodowe święto państwowe nowymi sukcesami w walce o wprowadzenie w życie programu budownictwa komunistycznego. W wyniku ofiarnej pracy ludzi radzieckich rośnie nieustannie gospodarka socjalistyczna, wykonywane są z nadwyżką zadania piątego planu pięcioletniego, rozwija się radziecka nauka i kultura.

Naród nasz z wielkim entuzjazmem przystąpił do realizacji uchwał powziętych przez partię i rząd w sprawie dalszego i szybkiego rozwoju rolnictwa, w sprawie zapewnienia zdecydowanego zwiększenia produkcji przedmiotów powszechnego użytku. Realizacja tych uchwał podniesie dobrobyt klasy robotniczej, chłopstwa kołchozowego i inteligencji radzieckiej.

Miniony rok znamionowały poważne sukcesy Związku Radzieckiego i całego obozu demokratycznego w walce o sprawę pokoju i

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

ZWYCIĘSTWO JEST PO NASZEJ STRONIE
gdyż pracujemy i walczymy
pod sztandarem Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej

Uroczysta akademia w Teatrze Współczesnym w Szczecinie w 36 rocznicę Wielkiego Października

CAŁY Szczecin radośnie święcił wczoraj 36 rocznicę Wielkiego Października. Nad portem i na wielu gmachach Szczecina zabłysły czerwone gwiazdy. Robotnicy Szczecina, pracując na Wartach Październikowych meldowali o nowych sukcesach produkcyjnych.

W GODZINACH popołudniowych, w Teatrze Współczesnym odbyła się uroczysta akademia, zorganizowana przez Wojewódzką i Miejską Komisję Wykonawczą Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Cała sala wypełniła się do ostatniego miejsca. Na akademię przybyli przodujący ludzie Szczecina, delegaci naszych zakładów pracy portowcy, hutnicy, stoczniowcy, studenci, młodzież i inteligencja pracująca. Scena, na której mieści się stół prezydialny przybrana jest zielenią. Z boku stoją sztandary. W głębi sceny, na olbrzymich, zwisających się flagach Polski i Związku Radzieckiego, widnieją portrety Bolesława Bieruta i Jerzego Malenkowa.

Godzina 17. Orkiestra gra hymny narodowe Polski i ZSRR. Akademię zagaja przewodniczący Prezydium Woj. R. ob. GAŁKA.

Burzą oklasków powitali zebrani zajmujących miejsca w prezydium: zastępcę członka KC PZPR i I sekretarza KW PZPR FRANCISZKA WACHOWICZA, konsula ZSRR — ZYBINA, sekretarzy KW PZPR — SIELAŃCZUKA, LIBERKA i TRELĘ, konsula Republiki Czechosłowackiej — STARECZKA, członka egzekutywy KW PZPR—KOTONIA, wiceprzewodniczącego ZW ZMP — SPYCHALSKIEGO, I sekretarza KM PZPR — PIOTROWSKIEGO, przewodniczącego Prezydium MRN — WOLSKIEGO, sekr. ORZZ — GRZESZCZUKA, przewodniczącego Woj. Kom. Wyk. ZSL. — KĄKOLEWSKIEGO, przewodniczącego Wojewódzkiego Zarządu TPP-R — ARLETHA, przodownicę pracy z SZPO — KOWALSKĄ, prof. PAM i przewodniczącego WKOP — STARKIEWICZA, kierownika wydziału propagandy KW PZPR — TUSZYŃSKIEGO, przodowników pracy z portu i SZWS — SKRZYPKA i PŁACHECKĘ, posła — SPYCHALSKIEGO, literata — WIRPSZĘ, przodujących chłopów i robotników PGR ziemi szczecińskiej — SZYMANOWICZA, ANNĘ STACHURĘ i AUGUSTYNA SALĘ, przodowników z huty i stoczni — KLIMKA i PERYTA i in.

Referat wygłosił zastępca członka KC PZPR i I sekretarz KW PZPR Franciszek Wachowicz.

Mówił on o wielkich dniach Rewolucji Październikowej, o ogromnym dorobku Związku Radzieckiego i całego obozu pokoju, o stale wzrastającej stopie życia narodów radzieckich. Mówiąc o osiągnięciach Kraju Rad i naszej ludowej Ojczyzny — Franciszek Wachowicz powiedział m. in.

„Naród nasz zdecydowanie kroczy po drodze wielkiego budownictwa i szybkiego postępu we wszystkich dziedzinach swego życia. Ofiarnie pracując przekraczamy plany produkcyjne. W III kwartale br. przekroczyliśmy plan produkcji artykułów włókienniczych, obuwia, radioodbiorników, motocykli, maszyn do

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Masy pracujące całego świata uczciły wczoraj XXXVI rocznicę Wielkiej Rewolucji Socjalistycznej

Imponująca defilada wojskowa i potężna manifestacja ludu Moskwy

MASY pracujące całego świata uczciły wczoraj 36 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. W Moskwie odbyła się wczoraj na Placu Czerwonym defilada oddziałów garnizonu moskiewskiego, a następnie potężna manifestacja ludności stolicy ZSRR.

OD samego rana tłumy zapełniły odświętnie przybrane ulice i place Moskwy. Pod dźwięki orkiestr, z pieśniami, sztandarami i kwiatami kierowali się mieszkańcy Moskwy ku centrum miasta, ku Czerwonemu Placowi.

Na trybunach wznoszących się wzdłuż murów kremlowskich zajęli miejsca liczni goście — przodownicy pracy przemysłu moskiewskiego, uczeni, pisarze, deputowani do Rad Najwyższych ZSRR i republik związkowych, ministrowie, oficerowie i generałowie Armii Radzieckiej, przodownicy rolnictwa. Obecne są też dziesiątki delegacji zagranicznych.

Na kilka minut przed rozpoczęciem defilady na trybunę Mauzoleum wchodzą G. M. Malenkow, W. M. Mołotow, N. S. Chruszczow, K. J. Woroszyłow, L. M. Kaganowicz, A. I. Mikojan, N. Z. Saburow, M. G. Pierwuchin, sekretarze KC KPZR, marszałkowie i admirałowie. Zebrani serdecznie witali wchodzących na trybunę przywódców partii komunistycznej i rządu radzieckiego.

DEFILADĘ wojskową odebrał minister obrony ZSRR marszałek Związku Radzieckiego N. A. Bułganin.

W towarzystwie dowódców garnizonu moskiewskiego, generała armii K. Moskalenki marszałek Bułganin przejechał przed frontem oddziałów wojskowych, złożył żołnierzom i oficerom życzenia z okazji Święta Rewolucji, a następnie wygłosił przemówienie z trybuny mauzoleum.

(Tekst przemówienia podajemy na str. 2-ej).

Defilada

DEFILADA rozpoczęła się od tradycyjnego przemarszu słuchaczy najstarszej radzieckiej wyższej uczelni wojskowej — Akademii im. Frunzego. Za nimi maszerują przed Mauzoleum słuchacze innych wyższych uczelni

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)

Renesansowe kamieniczki na Rynku w Zamościu

6 LISTOPADA 1953 r. — w przeddzień XXXVI rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej — członkowie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i Rządu z Przewodniczącym KC PZPR Prezesem Rady Ministrów Bolesławem Bierutem na czele, zwiedzili teren budowy Pałacu Kultury i Nauki im. Józefa Stalina w Warszawie. (CAF)

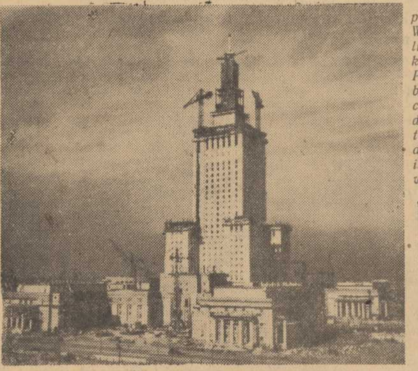

Na zdjęciu: Na wierzchołku Pałacu Kultury i Nauki wznosi się już pierwsze 12 mtr. stalowej iglicy.

WIELKI PROGRAM ROZWOJU ROLNICTWA

JEDNYM z czołowych zagadnień, jakim poświęcone były obrady IX Plenum KC PZPR, stał się problem rozwoju produkcji rolnej. Problem ten znalazł szczegółową analizę w tezach do dyskusji przed II Zjazdem PZPR i został umieszczony na porządku dziennym II Zjazdu w punkcie mówiącym „o zadaniach rozwoju rolnictwa w latach 1954 — 55 i zapewnieniu niezbędnych środków dla wzrostu produkcji rolniczej".

Fakt, że właśnie zagadnienie rolnictwa i jego produkcji stanęło w centrum uwagi Partii i Rządu, ma głębokie uzasadnienie.

Wszystkie nasze dotychczasowe wielkie osiągnięcia możliwe były tylko dzięki konsekwentnie realizowanej polityce sojuszu robotniczo - chłopskiego i kierowniczej roli w tym sojuszu klasy robotniczej. Dzięki tej właśnie polityce sojuszu krzepła spójnia ekonomiczna między miastem i wsią, która znajdowała wyraz między innymi we wszechstronnej pomocy władzy ludowej dla wydźwignięcia się wsi ze zniszczeń wojennych i stworzenia ludności wiejskiej odpowiedniej możliwości dla rozwoju produkcji i podnoszenia jej warunków życiowych.

ROZWIJAJĄCY się w szybkim tempie nasz socjalistyczny przemysł wywarł doniosły wpływ na życie i pracę mas chłopskich. Do pracy w przemyśle, budownictwie, handlu, transporcie i aparacie państwowym odpłynęło ze wsi około 2,5 miliona ludzi. Ludzie ci znaleźli pracę w przemyśle, chleb i mieszkania, stali się częścią klasy robotniczej. Polska Ludowa zapewniła im i ich dzieciom prawo do pracy, nauki i kulturalnego życia. Wraz z uprzemysłowieniem kraju i wzrostem wydajności pracy zwiększa się produkcja socjalistyczna przemysłu, zwiększa się też zapotrzebowanie tego przemysłu na surowce rolnicze, a ludności miejskiej na produkty żywnościowe. Tymczasem rozwój produkcji rolnej, w której decydującą pozycję zajmuje jeszcze drobna gospodarka chłopska — pozostaje nadmiernie w tyle za rozwojem przemysłu. Utrzymywanie się przez dłuższy okres czasu tej nadmiernej dysproporcji mogłoby zagrażać rozwojowi budownictwa socjalistycznego i podnoszeniu dobrobytu mas pracujących. Mogłoby też grozić osłabienie sojuszu robotniczo-chłopskiego, podstawowego źródła siły Państwa Ludowego.

FAKT nienadążania tempa rozwojowego produkcji rolniczej w warunkach szybkiego wzrostu przemysłu i ludności miast wystąpił szczególnie jaskrawo w latach 1950—53, kiedy to produkcja przemysłowa wzrosła o 115 proc., a produkcja rolnicza zaledwie o około 9 proc. Likwidacja tego nadmiernego pozostawania w tyle rozwoju produkcji rolnej można dokonać tylko w drodze walki o przyspieszenie tempa wzrostu produkcji rolnej — w oparciu o pomoc państwa dla rolnictwa i aktywną postawę w tej walce mas chłopstwa pracującego. Jest to zrozumiałe. Podstawowe bowiem interesy chłopstwa pracującego są zgodne z interesami klasy robotniczej. Zarówno klasa robotnicza, jak i chłopstwo pracujące zainteresowane są w równym stopniu w rozwoju naszego państwa, w podnoszeniu jego siły ekonomicznej, w stworzeniu warunków sprzyjających zaspokajaniu rosnących potrzeb całej ludności. Ta walka o wzrost produkcji rolniczej musi być jednak prowadzona poprzez r ó w n o c z e s n e wykorzystanie tych rezerw zarówno w gospodarce indywidualnej, jak i w spółdzielczości produkcyjnej i w państwowych gospodarstwach rolnych.

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Dziś o godz. 15 Polskie Radio odtworzy z taśmy dźwiękowej **FRAGMENTY REFERATU Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta** wygłoszone na IX Plenum PZPR

DNIA 8 listopada o godz. 15.00 w programie I na fali 1322 m. oraz w poniedziałek dnia 9. XI o godz. 19.00 w programie II na fali 407 m. Polskie Radio odtworzy z taśmy dźwiękowej obszerne fragmenty wygłoszonego na IX Plenum KC PZPR referatu Przewodniczącego KC PZPR Bolesława Bieruta pt. „Zadania partii w walce o szybsze podniesienie stopy życiowej mas pracujących w obecnym okresie budownictwa socjalistycznego".

Dziś 6 stron

W Szczecinie otwarto wczoraj wystawę poświęconą 50-leciu KPZR

WCZORAJ w szczecińskim Wojewódzkim Ośrodku Szkolenia Partyjnego PZPR przy al. Wojska Polskiego 67, otwarta została wystawa poświęcona 50-leciu Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Na uroczystość otwarcia przybyli przedstawiciele instytucji partyjnych Szczecina i delegacje załóg szczecińskich zakładów pracy.

Otwarcia wystawy dokonał kierownik Wydziału Propagandy Komitetu Wojewódzkiego PZPR — *TUSZYŃSKI*, który m. inn. powiedział:

— „Wystawa poświęcona 50-leciu KPZR, jaką dziś otwieramy, powinna być pomocą w studiowaniu wielkiej historii KPZR przez członków partii i bezpartyjnych, naszą młodzież i szerokie rzesze ludności Szczecina."

Otwarta wczoraj wystawa wzbudzi niewątpliwie zainteresowanie wśród rzesz uczestników szkolenia ideologicznego, przyczyni się do pogłębienia wśród społeczeństwa naszego miasta znajomości wspaniałej historii KPZR.

Załoga kopalni „Gottwald" pierwsza w przemyśle węglowym zameldowała o wykonaniu planu rocznego

W DNIU 7 bm. w godzinach porannych, na 53 dni przed terminem załoga kopalni „Gottwald" pierwsza w przemyśle węglowym zameldowała o pełnej realizacji zadań wydobywczych na rok bieżący.

DZIĘKI przedterminowej realizacji planu rocznego załoga kopalni wydobędzie dodatkowo do końca bieżącego roku wiele dziesiątków tysięcy ton węgla.

Doświadczalna stacja telewizyjna w Warszawie nadała pierwsze pełne przedstawienie teatralne

Z OKAZJI 36 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej doświadczalna stacja telewizyjna w Warszawie nadała 7 bm. sztukę teatralną radzieckich pisarzy Rachmanowa i Ryusa pt. „Okno w lesie".

BYŁO to pierwsze pełne przedstawienie teatralne, nadane w naszych programach telewizyjnych. Dotychczas nadawano jedynie fragmenty utworów dramatycznych.

DROGA DO POKOJU

W OPUBLIKOWANEJ nocie rządu radzieckiego do rządów USA, W. Brytanii i Francji, Związek Radziecki — wierny zasadniczej linii swojej polityki — jeszcze raz dał wyraz swej niezłomnej woli uregulowania spornych problemów międzynarodowych drogą pokojową. Droga pokojowa. Podobnie jak i w poprzednich notach, wystosowanych do rządów mocarstw zachodnich w sprawie zwołania konferencji ministrów spraw zagranicznych, Związek Radziecki wskazuje w nocie opublikowanej w dniu wczorajszym niezawodną drogę wiodącą do utrwalenia pokoju.

Według propozycji radzieckich obrady konferencji ministrów spraw zagranicznych składałyby się z dwóch części. W pierwszej, poświęconej rozważaniu środków wiodących do złagodzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych (sprawa redukcji i uregulowania zbrojeń, zakazu broni atomowej i innych rodzajów broni masowej zagłady łącznie z bombą atomową i wodorową, niedopuszczalności tworzenia baz wojskowych na obcych terytoriach i niedopuszczalności propagandy zmierzającej do przygotowania nowej wojny światowej) wziąłby udział przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej. Konieczność udziału przedstawiciela Chin Ludowych w tej części konferencji jest oczywista. Chiny są przecież jednym z 5 wielkich mocarstw, na których spoczywa współodpowiedzialność za utrzymanie pokoju na świecie. Obecność Chin Ludowych — najpotężniejszego mocarstwa azjatyckiego — umożliwiłaby jednocześnie rozwiązanie tak ważnych dla pokoju zagadnień jak pokojowe uregulowanie kwestii koreańskiej, przywrócenie narodowi chińskiemu należnych mu praw w Organizacji Narodów Zjednoczonych i wiele innych problemów daleko wschodnich.

W DRUGIEJ części swoich obrad konferencja ministrów spraw zagranicznych zajęłaby się — według propozycji radzieckich — problemem niemieckim. Zarówno w swej ostatniej nocie, jak i w notach poprzednich, rząd radziecki określił wyraźnie drogę wiodącą do uregulowania tego kluczowego dla sprawy pokoju w Europie problemu.

Sprawa Niemiec będzie rozwiązana zgodnie z interesami samego narodu niemieckiego i wszystkich pokój miłujących narodów, a zwłaszcza narodów sąsiadujących z Niemcami, jeśli powstanie zjednoczone, demokratyczne, pokojowe państwo niemieckie. Takie państwo niemieckie, jakiego utworzenie przewidywał Układ Poczdamski. Aby takie państwo niemieckie powstało, mocarstwa zachodnie muszą zerwać z polityką, faworyzowania byłych hitlerowców, rewizjonistów i militarystów niemieckich, z polityką przekształcania Niemiec zachodnich w arsenał i bazę agresji. Aby takie państwo niemieckie powstało, mocarstwa zachodnie muszą wyrzec się wojennych układów z Bonn i Paryżą, przewidujących utworzenie tzw. „armii europejskiej" z hitlerowskimi generałami na czele i powrócić do respektowania tych układów międzynarodowych, w których zobowiązały się do podejmowania wspólnych z ZSRR kroków przeciwko możliwości nowej agresji ze strony niemieckiego militaryzmu.

Rzeczowe, konkretne, jedynie słuszne propozycje zawarte w nocie radzieckiej do rządów mocarstw zachodnich, odzwierciedlają dążenia wszystkich ludzi uczciwie pragnących pokoju. Ich realizacja przyczyniłaby się do osiągnięcia tak upragnionego przez narody odprężenia na sytuacji międzynarodowej. Naród polski ze szczególną radością przyjął te propozycje radzieckie, które dotyczą pokojowego uregulowania problemu niemieckiego. Realizacja tych propozycji wzmocniłaby bowiem bezpieczeństwo naszej ojczyzny. Miłujące pokój narody, a wśród nich i naród polski, nie będą szczędzić wysiłków dla poparcia doniosłych propozycji wielkiego Kraju Rad.

Rozkaz Marszałka Bułganina

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

bezpieczeństwa narodów. Jednocześnie naród radziecki, biorąc pod uwagę niebezpieczeństwa agresji ze strony imperialistów, przejawia stałą troskę o wszechstronne umocnienie potęgi obronnej socjalistycznej ojczyzny.

Siły zbrojne naszego państwa, bezgranicznie oddane swemu narodowi, partii komunistycznej i rządowi radzieckiemu, stoją nieugięcie na straży wielkich zdobyczy Października i wytrwale doskonalą swój kunszt bojowy.

Na cześć święta ogólnonarodowego Minister Obrony Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich rozkazał oddać 20 salw honorowych artylerii w Moskwie, w stolicach republik związkowych, jak również w Kaliningradzie, Lwowie, Chabarowsku, Władywostoku i w miastach — bohaterskich: Leningradzie, Stalingradzie, Sewastopolu, Odessie,

Związek Radziecki niezmiennie dążył i dąży do zachowania i utrwalenia pokoju, do uregulowania wszystkich rozbieżności międzynarodowych

Przemówienie Ministra Obrony ZSRR Marszałka Związku Radzieckiego N. A. Bułganina na defiladzie w Moskwie

PRZED defiladą na Placu Czerwonym w Moskwie minister Obrony ZSRR — Marszałek Związku Radzieckiego N. A. Bułganin wygłosił następujące przemówienie:

TOWARZYSZE, żołnierze, marynarze, podoficerowie!

Towarzysze oficerowie, generałowie, i admirałowie!

Masy pracujące Związku Radzieckiego!

Drodzy goście z zagranicy!

W IMIENIU Rządu Radzieckiego i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego witam was i składam wam życzenia z okazji XXXVI rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

ROK obecny jest rokiem nowych wielkich sukcesów Związku Radzieckiego we wszystkich gałęziach gospodarki narodowej, nauki i kultury. W roku tym naród radziecki jeszcze ściślej zespolił się wokół partii komunistycznej i jej Komitetu Centralnego, wokół swego rządu. Jeszcze bardziej okrzepła przyjaźń narodów naszego wielonarodowego kraju. Państwo radzieckie umocniło się jeszcze bardziej w roku tym, również nasi przyjaciele zagranicą — kraje obozu demokratycznego na zachodzie i na wschodzie osiągnęły wielkie sukcesy w budownictwie gospodarczym i kulturalnym.

W rezultacie, nasz obóz socjalizmu i demokracji stał się jeszcze silniejszy i potężniejszy.

Masy pracujące Związku Radzieckiego witają dziś swe ogólnonarodowe święto państwowe — XXXVI rocznicę Wielkiego Października w atmosferze nowego entuzjazmu politycznego i entuzjazmu pracy, zwłaszcza w związku z ostatnimi uchwałami partii i rządu w sprawie dalszego rozwoju rolnictwa i nowego wielkiego wzrostu produkcji przedmiotów powszechnego użytku. Realizacja tych ważnych uchwał już w ciągu najbliższych 2—3 lat znacznie podniesie stopień zaopatrzenia ludności w towary żywnościowe i przemysłowe, podniesie poziom dobrobytu chłopstwa kołchozowego i jeszcze bardziej wzmocni nasze państwo radzieckie.

Właśnie dlatego masy pracujące naszej ojczyzny powinny wytrwale walczyć o nieprzerwane wykonanie wskazanych uchwał partii i rządu, aby doprowadzić tym samym do nowego, potężnego rozwoju naszego rolnictwa.

W dziedzinie polityki zagranicznej, jak to wiadomo, z niejednokrotnych oświadczeń naszego rządu, Związek Radziecki niezmiennie dążył i dąży do zachowania i utrwalenia pokoju, do uregulowania wszystkich rozbieżności między narodowych.

TYM właśnie celom służą znane propozycje rządu radzieckiego w sprawie środków złagodzenia napięcia międzynarodowego. W odpowiedzi na te propozycje, ze strony mocarstw zachodnich wysuwane są zwykle różnego rodzaju warunki wstępne, nie dające się w rzeczywistości pogodzić z interesami utrwalenia pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Na terytorium wielu państw europejskich w pobliżu granic Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej tworzy się coraz to nowe amerykańskie bazy wojskowe. Prasa zagraniczna zamieszcza wciąż wiadomości o ćwiczeniach i manewrach wojsk agresywnego bloku północno-atlantyckiego, odbywających się z reguły pod dowództwem generałów amerykańskich.

W tych warunkach nasz rząd nie może nie przejawiać należytej troski o umocnienie naszych sił zbrojnych, aby zapewnić bezpieczeństwo państwa radzieckiego.

Armia Radziecka i Marynarka Wojenna w roku bieżącym w dalszym ciągu doskonaliły swe szkolenie bojowe. Niedawno zakończyły się jesienne ćwiczenia i manewry wojsk Armii Radzieckiej, które odbyły się w różnych częściach naszego kraju. W tych manewrach i ćwiczeniach wzięły udział wszystkie rodzaje wojsk lądowych, wojska lotnicze — desantowe, siły lotnicze i morskie.

Ćwiczenia i manewry przeprowadzone w rozmaitych warunkach terenowych i szkoleniowych, wzbogaciły w dużym stopniu praktykę uczestniczących w nich wojsk i umożliwiły sprawdzenie ich przygotowania bojowego oraz umiejętności wykorzystania nowoczesnej broni w sytuacji zbliżonej do rzeczywistości bojowej.

Siły morskie zakończyły swe szkolenie rejsem okrętów wojennych do portów Polski, Rumunii i Bułgarii w celu złożenia przyjacielskich wizyt. Rejsy te zademonstrowały doskonałe wyszkolenie morskie naszych marynarzy.

Ćwiczenia i manewry dowiodły, że nasze siły zbrojne, które przyswoiły sobie bogate doświadczenie wielkiej wojny narodowej i które pomyślnie opanowują najnowocześniejszy sprzęt wojenny i nową broń, uzyskane dzięki trosce naszego rządu i owocnym wysiłkom uczonych, inżynierów, konstruktorów i pracowników przemysłu, zdziałały niemało, aby podnieść swą gotowość bojową.

TOWARZYSZE!

POMYSLNIE kroczymy naprzód do komunizmu. Nasza okryta chwałą Partia Komunistyczna już od 50 lat prowadzi masy pracujące naszej ojczyzny od zwycięstwa do zwycięstwa. Mądre kierownictwo Partii Komunistycznej i jej Komitetu Centralnego — to decydujący warunek naszych sukcesów.

Pod sztandarem Marksa — Engelsa — Lenina — Stalina śmiało i pewnie idziemy naprzód świadomi, że sprawa jest niezwyciężona.

Niech żyje XXXVI rocznica Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej!

Niech żyje bohaterski naród radziecki i jego waleczne siły zbrojne!

Niech żyje Rząd Radziecki!

Niech żyje Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego, inspirator i organizator wszystkich naszych zwycięstw!

Defilada w Moskwie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

wojskowych — artylerzyści, czołgiści, inżynierowie i inni. Na Plac Czerwony wkraczają marynarze. Powiewa na wietrze biało błękitny sztandar Radzieckiej Marynarki Wojennej, czuwającej bacznie na straży morskich granic państwa radzieckiego. Za nimi defilują uczniowie szkoły oficerskiej im. Rady Najwyższej RFSRR, oddziały wojsk ochrony pogranicza. Goście na trybunach witają gorąco wychowanków szkół wojskowych im. Suworowa i Nachimowa.

Słychać miarowy warkot motorów. Na Plac Czerwony wkracza słynna tamańska dywizja gwardyjska im. Kalinina. Przez Plac Czerwony przeciągają oddziały zmotoryzowanej piechoty VI artylerii, ciężkie działa i haubice oraz miotacze min.

Jednocześnie z defiladą wojsk lądowych odbyła się defilada sił powietrznych. Za samolotem dowódcy defilady lotniczej, któremu towarzyszyły cztery pościgowce przeleciały nad Czerwonym Placem z błyskawiczną szybkością pościgowce i bombowce odrzutowe.

Uczestnicy defilady wykazali doskonałe wyszkolenie bojowe, ogromne zdyscyplinowanie i wspaniały stopień zorganizowania. Obecni na Czerwonym Placu goście witali gorąco okrytych chwałą żołnierzy radzieckich.

PO zakończeniu defilady odbyła się wielka manifestacja ludności pracującej Moskwy.

Imponująca 3-godzinna manifestacja, w której wzięły udział setki tysięcy ludzi pracy Moskwy, stała się wyrazem niewzruszonej jedności Komunistycznej Partii, rządu radzieckiego i narodu, wyrazem dążenia ludzi radzieckich do pokoju i przyjaźni między narodami, ich gotowości do oddania wszystkich sił i energii twórczej wielkiej sprawie zbudowania komunizmu w Kraju Rad.

LUDZIE PRACY zapoznają się z tezami do dyskusji przed zjazdem PZPR.

Na zdjęciu: Agitator Tadeusz Kabza z Zakładów Wytwórczych Aparatów Niskiego Napięcia A-2 w Łodzi czyta głośno członkom brygady im. Hanki Sawickiej tezy do dyskusji przyjęte przez IX Plenum KC. PZPR (CAF).

WIELKI PROGRAM ROZWOJU ROLNICTWA

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Zagadnienie podniesienia tempa rozwojowego produkcji rolnej stoi już nie od dziś. Postawione zostało ono już na VII Plenum KC PZPR, jednak jego wskazania nie zostały w całej pełni zrealizowane.

Tezy „o zadaniach rozwoju rolnictwa w latach 1954—55" zawierają wszechstronnie przemyślany program działania, wskazują na dotychczasowe braki i błędy. Wytyczają drogę i ustalają środki dla likwidacji istniejących dysproporcji i znacznego podniesienia produkcji rolnej.

Postawiony został postulat generalny: „Zwiększenia produkcji rolnej w ciągu najbliższych 2 lat o ok. 10 proc." — więc osiągnięcie dwukrotnie większego tempa rozwojowego, aniżeli było ono w latach 1950—53.

W szczególności produkcja powinna w tym czasie wzrosnąć o 600 tysięcy ton ziemniaków o 5,7 procent, pogłowia bydła o 7—10 proc., trzody chlewnej o 10—15 proc. Zadanie to jest trudne i wymagające wielkiego wysiłku. Jest ono jednak w pełni realne i możliwe do osiągnięcia pod warunkiem, że wszystkie wskazania zawarte w tezach zostaną w całej pełni wykonane.

Chodzi mianowicie o:

1) maksymalne wykorzystanie wielkich rezerw wzrostu produkcji roślinnej, istniejących w indywidualnych gospodarstwach chłopskich;

2) osiągnięcie dalszego wzrostu i wszechstronnego rozwoju spółdzielczości produkcyjnej;

3) osiągnięcie dalszego rozwoju i podniesienia na znacznie wyższy poziom organizacji pracy w PGR.

Wypełnienie tych postulatów możliwe jest jedynie przy wspólnym, jednoczesnym wysiłku i pomocy ze strony państwa, administracji rolnej, władz terenowych i bezpośrednio zainteresowanych: chłopów pracujących, członków spółdzielni produkcyjnych i pracowników PGR i POM.

Pomoc państwa dla rolnictwa wyrazi się m. in. w wydatnym (o 45 proc.) zwiększeniu nakładów inwestycyjnych na rozwój rolnictwa, a w szczególności na mechanizację, meliorację i budownictwo gospodarcze, w znacznym zwiększeniu dostaw środków produkcji (maszyny, nawozy sztuczne, materiały budowlane), w zwiększonej pomocy agrotechnicznej, w pomocy kredytowej i w poprawie zaopatrzenia wsi we wszelkie artykuły konsumcyjne.

Ponieważ gospodarstwa indywidualne pracujących chłopów wytwarzają podstawową część produkcji rolniczej, ponieważ w gospodarstwach tych tkwią jeszcze największe rezerwy, przeto sprawa uruchomienia tych właśnie rezerw jest sprawą szczególnie doniosłą. W tym celu państwo stworzyło dodatkowe bodźce materialnego zainteresowania chłopów pracujących w zwiększeniu towarowości ich gospodarstw. Bodźce te — to utrzymanie dostaw obowiązkowych w latach następnych na dotychczasowym poziomie, mimo, że dochodowość i wydajność tych gospodarstw na skutek pomocy państwa znacznie wzrośnie, rozszerzenie i korzystniejsze warunki kontraktacji, ulgi podatkowe dla niektórych kategorii gospodarstw, kredyty dla mało i średniorolnych chłopów na cele hodowlane, na rozwój upraw specjalnych i na budownictwo.

USTRÓJ demokracji ludowej stwarza możliwości dotychczas nie wykorzystane, podniesienia produkcji rolniczej w indywidualnych gospodarstwach chłopskich. Walka o pełne uruchomienie tych możliwości — oto ważne i pilne zadanie. Umacniać sojusz robotniczo - chłopski, znaczy to traktować całe chłopstwo pracujące jako sojusznika klasy robotniczej i wspólnie z nim ograniczać kułaka i tępić jego wyzysk i spekulację. Jedyna jednak droga szybkiego rozwoju gospodarki rolnej prowadzi poprzez wzrost socjalistycznych form produkcji rolniczej. Tylko spółdzielczość produkcyjna może na stałe i ostatecznie zapewnić harmonijne podnoszenie produkcji rolnej w odpowiedniej proporcji do rozwoju produkcji przemysłowej i rosnące go zapotrzebowania na produkty żywnościowe i surowce rolnicze. Przeto dalszy rozwój zespołowych form gospodarki w rolnictwie stanowi nadal niezmienny kierunek naszej polityki. Już dziś spółdzielczość produkcyjna jest poważnym czynnikiem w życiu wsi polskiej, a chłopi — spółdzielcy osiągają z reguły znacznie wyższe plony (o 18 proc.) od gospodarstw indywidualnych.

Dla dalszego wszechstronnego rozwoju produkcji w Spółdzielniach konieczne jest przede wszystkim zapewnienie szybszego wzrostu hodowli, zwłaszcza bydła rogatego, zwiększenie pomocy kredytowej dla nowowstępujących członków spółdzielni, ścisłe przestrzeganie zasady materialnego zainteresowania spółdzielców w osiąganiu wyższych wyników produkcyjnych, umacnianie gospodarki finansowej spółdzielni.

Wreszcie, jeśli chodzi o PGR, to rozwój ich produkcji wymaga usprawnienia kierownictwa i organizacji wewnętrznej, stabilizacji załóg przez poprawę warunków bytowych i kulturalnych, lepszego wykorzystania sprzętu mechanicznego i zwiększenia mechanizacji pracy a wreszcie obniżenia nadmiernych kosztów własnych.

WYKONANIE tych zadań w zakresie wzrostu produkcji rolnej wymaga wysiłku nie tylko ze strony chłopów pracujących, spółdzielców i pracowników rolnych, ale również, jak to stwierdzają tezy, radykalnego podniesienia poziomu kierowania rolnictwem ze strony Min. Rolnictwa, Min. PGR, Prezydiów Rad Narodowych oraz całego aparatu Służby Rolnej.

Wielki program podniesienia produkcji rolnej jest sprawą nie tylko ludności wiejskiej. Jest on w równej mierze sprawą ludzi miast. Jest sprawą całego narodu. Szybka bowiem i pomyślna realizacja tego programu oznacza radykalne zlikwidowanie dotychczasowych naszych trudności i przeszkód w walce o systematyczny wzrost dobrobytu każdego z nas i pozwoli na coraz lepsze i pełniejsze zaspokajanie naszych rosnących potrzeb.

T. D.

Akademia w Szczecinie

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

szycia i wielu innych artykułów szerokiego użytku, celem coraz lepszego zaspokojenia potrzeb ludzi pracy.

Czcząc 36 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej mieszkańcy Ziemi Szczecińskiej — portowcy, hutnicy i stoczniowcy, chłopi i inteligencja, tysiące ludzi pracy stanęło do współzawodnictwa październikowego, zaciągnęło warty produkcyjne. W walce o lepszą, większą i tańszą produkcję, robotnicy Szczecina czerpią przykłady i wzory od braci ze Związku Radzieckiego. Ponad 5 tys. robotników pracuje metodami Żandarowej, Kowalowa, Stachanowa i innych, oszczędza za przykładem Lidii Korabielnikowej.

Robotnicy PGR-ów i chłopi naszej wsi coraz bardziej zbliżają się do pełnego wykonania obowiązkowych odstaw dla państwa. 8 powiatów wykonało już roczne plany odstawy zboża w ponad 90 proc., a reszta szybko się do nich zbliża".

„Im obfitsze i doskonalsze będą plony naszej pracy — powiedział na zakończenie referatu Franciszek Wachowicz — tym dostatniejsze będzie nasze życie, tym silniejsza będzie Ojczyzna, tym trwalszy będzie pokój, bezpieczniejsza i szczęśliwsza nasza przyszłość.

Zwycięstwo jest po naszej stronie, gdyż pracujemy i walczymy pod sztandarem Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina, pod sztandarem Wielkiej Rewolucji Październikowej".

Salę wypełnia grzmot oklasków, zebrani podejmują okrzyki na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, narodu radzieckiego i naszej Ojczyzny.

Następuje uroczysty moment dekoracji Krzyżami Zasługi 9 pracowników PKP. Złoty Krzyż Zasługi otrzymał Konstanty Pietkiewicz — dyrektor DOKP, Wiktor Polubicki, Ludwik Czech i Stanisław Skotnicki — srebrne Krzyże Zasługi, a Gertruda Ławranowicz, Edward Koszmider, Jerzy Wasiluk, Tadeusz Dyczkowski i Czesław Sroczyński — brązowe. W imieniu Rady Państwa odznaczenia wręczył im przewodniczący Woj. RN ob. Gałka.

Następnie odbyła się bogata część artystyczna, w której wzięli udział aktorzy szczecińskich teatrów, chóry z ZZK i Szkoły Inżynierskiej, orkiestra Filharmonii Szczecińskiej pod dyrekcją Mariana Lewandowskiego, zespół pieśni i tańca ZBM oraz zespół taneczny WSE.

REN

Elektrownia „Miechowice" rozpoczęła pracę

7 BM., w 36 rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej rozpoczęła pełną pracę elektrownia „Miechowice", największy spośród wybudowanych dotychczas w naszym kraju zakładów energetycznych. Umożliwi ona pełniejsze zaopatrzenie hut i kopalń w energię elektryczną oraz poprawi zaopatrzenie w prąd mieszkań ludzi pracy.

URUCHOMIENIA elektrowni dokonał wiceprezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz, włączając jej urządzenia do linii wysokiego napięcia.

Pod sztandarem Lenina-Stalina pod przewodem Partii Komunistycznej -naprzód do zwycięstwa komunizmu

Streszczenie referatu

K. J. WOROSZYŁOWA

wygłoszonego na uroczystej akademii Moskiewskiej Rady Delegatów Ludu Pracującego poświęconej 36 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej

DNIA 6 bm. odbyła się w Teatrze Wielkim ZSRR uroczysta akademia Moskiewskiej Rady Delegatów ludu pracującego z udziałem przedstawicieli organizacji partyjnych i społecznych oraz Armii Radzieckiej, poświęcona XXXVI rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Referat na akademii wygłosił K. J. Woroszyłow.

Z każdą rocznicą Wielkiego Października coraz dobitniej występuje przed całym światem potężna twórcza siła zwycięskiego socjalizmu. Naród radziecki wita XXXVI rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej wielkimi sukcesami we wszystkich dziedzinach budownictwa gospodarczego i kulturalnego. Sukcesy te są dumą mas pracujących całego świata, które w Związku Radzieckim widzą ostoję pokoju i niezawisłości narodowej, wielki wzór walki o lepszą przyszłość ludzkości.

„Ciężką stratą dla partii, dla narodów Związku Radzieckiego, dla całej postępowej ludzkości — powiedział K. J. Woroszyłow — była w minionym roku śmierć naszego wielkiego Wodza, genialnego dowódcy — Józefa Wissarionowicza Stalina.

Przez 30 lat po śmierci W. I. Lenina, J. W. Stalin, który zdobył sobie powszechne uznanie i bezgraniczne zaufanie narodu i partii, w zgodnym gronie swych wiernych współpracowników, prowadził nieugięcie partię i kraj drogą leninowską. W ciągu tych lat, pokonując nieznane w dziejach trudności, kraj nasz w bojach wyrósł w potężne mocarstwo socjalistyczne. Z niebywałą mocą wyzwoliły się siły twórcze naszego narodu, rzeczywisty twórcy historii, budowniczego nowego, komunistycznego społeczeństwa".

Partia komunistyczna, stworzona i wychowana przez genialnego Lenina i kontynuatora jego nieśmiertelnego dzieła — Wielkiego Stalina, silną bezgraniczną miłością i oddaniem mas ludowych prowadzi niezawodnie kraj do nowych zwycięstw w walce o komunizm. Siła żywotna jej polityki polega na tym, że wyrażając podstawowe interesy narodu opiera się na naukowej znajomości obiektywnych praw rozwoju społecznego.

Wielkie są sukcesy gospodarcze ZSRR. Plan trzeciego roku pięciolatki wykonywany jest pomyślnie. Globalna produkcja przemysłowa przekracza poziom 1940 roku w przybliżeniu 2,5 raza. Niewątpliwe są również sukcesy w rozwoju nauki i kultury socjalistycznej.

Sukcesy w rozwoju socjalistycznej gospodarki i nauki zapewniły dalszy wzrost dobrobytu materialnego narodu radzieckiego, czego wyrazem jest, że w ciągu ostatnich 28 lat produkcja artykułów powszechnego użytku wzrosła w Związku Radzieckim 12-krotnie a w 1953 roku globalna produkcja artykułów powszechnego użytku przekroczy poziom przedwojennego 1940 roku o 72 proc.

Partia Komunistyczna i Rząd Radziecki uważają za swe główne zadanie w dziedzinie polityki wewnętrznej troskę o dobro narodu, o nieustanny wzrost dobrobytu wszystkich ludzi radzieckich. Powzięte ostatnio uchwały w tym właśnie zmierzają kierunku.

Ogromną zdobyczą Rewolucji Październikowej jest stworzenie wielonarodowego państwa radzieckiego, które scementowało na wieki przyjaźń narodów ZSRR. Narody radzieckie znajdują się w przededniu wielkiego wydarzenia — w styczniu 1954 roku minie 300 lat od dnia zespolenia Ukrainy z Rosją. Będzie to wielkie święto wszystkich narodów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Ten braterski, niewzruszony sojusz narodów ZSRR to źródło niezwyciężonej siły wielonarodowego państwa radzieckiego.

W dalszej części swego referatu K. J. Woroszyłow podkreślił konieczność dalszego umacniania państwa radzieckiego, dalszego wzmocnienia sił zbrojnych ZSRR, stojących na straży pokojowej, twórczej pracy miłujących pokój narodów radzieckich.

RADZIECKA POLITYKA POKOJU

ZSRR prowadził i prowadzi politykę zachowania i utrwalenia pokoju na całym świecie, politykę rozwijania dobrosąsiedzkich stosunków ze wszystkimi krajami, rozwijania i zacieśniania międzynarodowych stosunków gospodarczych.

Przypominając niektóre wnioski z wojny koreańskiej K. J. Woroszyłow podkreślił, że wypadki w Korei dowiodły, iż narody Azji zdecydowane są bronić swej wolności narodowej i niezawisłości i nie dopuścić do stworzenia na Dalekim Wschodzie ogniska nowej wojny światowej.

„Imperialiści — powiedział K. J. Woroszyłow — winni pogodzić się z prawdą, że dawno minęły czasy, gdy mogli bez przeszkód rządzić ujarzmionymi narodami krajów kolonialnych i zależnych. W historii tych narodów nastąpił zasadniczy wzrost. Narody Azji chcą być w całej pełni panami swej ziemi i swego losu".

Po podkreśleniu olbrzymiego znaczenia, jakie dla sprawy pokoju ma istnienie Chińskiej Republiki Ludowej, tego wielkiego kraju, który przeszkadza imperialistom w bezkarnym uprawianiu polityki przekształcania Azji w ognisko nowej wojny światowej, K. J. Woroszyłow twierdził, że mocarstwa imperialistyczne nie porzuciły jednak swych szaleńczych planów ujarzmienia narodów Azji przez rozszerzenie swej agresji.

W Azji imperialiści chwytają się wszelkich sposobów, by uniemożliwić osiągnięcie porozumienia w sprawie Korei, w Europie zaś, gwałcąc swe własne zobowiązania, za wszelką cenę starają się nie dopuścić do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego, nie dopuścić do stworzenia takich zjednoczonych, pokojowych, demokratycznych i suwerennych Niemiec, które stałyby się czynnikiem utrwalenia pokoju w Europie.

„Mocarstwa zachodnie — powiedział K. J. Woroszyłow—w deklaracjach swych twierdzą, że są za omówieniem problemu niemieckiego z udziałem Związku Radzieckiego. W rzeczywistości zaś forsują one wszelkimi sposobami ratyfikacje militarystycznych układów z Paryża i Bonn wiążących Niemcy zachodnie do agresywnego bloku atlantyckiego. Jasne jest, że ratyfikacja tych układów uniemożliwia przywrócenie jedności Niemiec jako demokratycznego i pokojowego państwa".

Narody nie wierzą dziś słowom, które nie znajdują potwierdzenia w czynach. Otóż czyny kół rządzących mocarstw imperialistycznych demaskują je całkowicie jako przeciwników pokoju, jako rzeczników polityki wrogości między narodami w celu przygotowania nowej wojny.

Ustrój radziecki, który powstał przed 36 laty, wywiera z każdym rokiem coraz większy wpływ na bieg historii świata. Zasady proklamowane przez Rewolucję Październikową stały się dziś olbrzymią siłą, zespalającą potężny obóz socjalizmu i demokracji, porywającą do ofiarnej walki o wolność i postęp, nowe i nowe miliony ludzi pracy.

Jeszcze bardziej zespolimy nasze wysiłki z wysiłkami naszych przyjaciół radzieckich dla dobra naszych narodów i dla dobra całej postępowej ludzkości

Referat członka KC PZPR wiceprezesa Rady Ministrów

St. JĘDRYCHOWSKIEGO

na akademii w Warszawie

NA UROCZYSTEJ AKADEMII w przeddzień 36 Rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej, jaka odbyła się onegdaj w Warszawie, członek KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów Stefan Jędrychowski wygłosił referat, w którym stwierdził m. in.:

36 LAT temu Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego połączyła się w jeden potężny rewolucyjny nurt ogólnodemokratyczny ruch na rzecz pokoju, demokratyczny ruch chłopski, walczący o ziemię, narodowo-wyzwoleńczy ruch narodów, uciskanych przez carat i przewodzący w tej walce rewolucyjny ruch proletariatu o obalenie władzy burżuazji i socjalizm, i poprowadziła masy ludowe z proletariatem na czele do decydującego szturmu. Władza burżuazji i obszarników została obalona. Powstało pierwsze w dziejach państwo robotników i chłopów.

36 lat, które minęły od tego czasu, wypełnione były ofiarną i pełną bohaterstwa walką narodów radzieckich o utrwalenie zdobyczy rewolucji, o zbudowanie ustroju socjalistycznego, o zniweczenie raz na zawsze możliwości restauracji kapitalizmu. W ciągu tych lat międzynarodowa imperialistyczna burżuazja, przerażona zwycięstwem proletariatu w 1/6 części świata, nie ustawała w wysiłkach, aby odwrócić bieg historii, zdusić państwo radzieckie, przywrócić kapitalizm.

Wszystkie te kolejne próby i intrygi zostały pokrzyżowane dzięki nieustannemu wzrostowi sił narodów radzieckich, dzięki konsekwentnie pokojowej polityce zagranicznej Związku Radzieckiego, dzięki walce mas pracujących całego świata w obronie pokoju i w obronie Związku Radzieckiego.

W rezultacie zwycięstwa Związku Radzieckiego nad hitlerowskim faszyzmem i japońskim militaryzmem masy ludowe zdobyły władzę w szeregu krajów Europy i Azji, powstał potężny obóz pokoju, demokracji i socjalizmu, rozciągający się od zachodnich granic Czechosłowacji aż do wybrzeży Oceanu Spokojnego.

Nauki II wojny światowej nie nauczyły jednak, jak widać, rozumu imperialistów amerykańskich, którzy opętani, jak poprzednio Hitler, dążeniem do panowania nad światem i nie pomni jego losu, raz jeszcze usiłują montować agresyw na wojnę przeciwko Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej.

Narody świata coraz lepiej rozumieją istotę wrogiej pokojowi akcji imperialistów. Świadczy o tym potężniejący z każdym rokiem światowy ruch w obronie pokoju, który coraz skuteczniej demaskuje podżegaczy wojennych i prowadzi walkę o pokój we wszystkich częściach świata.

W ciągu 36 lat budownictwa socjalistycznego władza radziecka przekształciła dawną zacofaną Rosję carską w potężne mocarstwo przemysłowe. Dzięki ogromnym osiągnięciom w dziedzinie wzrostu przemysłu ciężkiego, Związek Radziecki może obecnie nadal rozwijając w szybkim tempie przemysł ciężki, zwiększyć tem po rozwoju przemysłu lekkiego i spożywczego, przyspieszyć wzrost produkcji rolnej, a tym samym umożliwić szybszy wzrost stopy życiowej mas pracujących. Zwrot w tym kierunku w polityce gospodarczej Związku Radzieckiego z jeszcze większą wyrazistością unaocznił masom pracującym całego świata przewagę ustroju socjalistycznego nad coraz bardziej gnijącym i szamocącym się w szponach ogólnego kryzysu ustrojem kapitalistycznym.

Budując swoją potęgę gospodarczą, umacniając siłę swojego socjalistycznego państwa, narody radzieckie zbudowały jednocześnie mocne podstawy obrony kraju. **Bomba atomowa i wodorowa w rękach Związku Radzieckiego jest dla świata zbawieniem od katastrofy.** Potęga militarna Związku Radzieckiego ma na wskroś pokojowy charakter i służy celom obrony pokoju przed podżegaczami wojennymi. Pokojowa polityka Związku Radzieckiego nie zmienia swych podstawowych zasad: zarówno przed jak i po ogłoszeniu o bombie wodorowej Związek Radziecki niezmiennie stoi na stanowisku zakazu broni masowego zniszczenia.

NOWEGO typu stosunki międzynarodowe, oparte na równości, braterstwie i wzajemnej pomocy, jakie z inicjatywy Związku Radzieckiego rozwinęły się pomiędzy krajami obozu pokoju, służą za wzór i przykład stosunków przyszłości, jakie mogą istnieć pomiędzy wszystkimi narodami świata po wyzwoleniu się od imperializmu.

Związek Radziecki wyzwolił kraje demokracji ludowej z niewoli faszystowskiej, tym samym umożliwił masom ludowym dojście do władzy w tych krajach, bezinteresownie pomagał w ich odbudowie, a obecnie udziela wszechstronnej i różnorodnej pomocy w uprzemysłowieniu naszych krajów.

Naród polski posiada szczególne powody do wdzięczności narodom radzieckim za ich pomoc, okazywaną Polsce w umacnianiu naszego państwa i w naszym pokojowym budownictwie. Dzięki Rewolucji Październikowej Polska odzyskała niepodległość po pierwszej wojnie światowej. Zwycięska Armia Radziecka w czasie drugiej wojny światowej uratowała nasz naród przed fizyczną zagładą i wyzwoliła go z okrutnej niewoli faszystowskiej. Jeszcze w czasie wojny Związek Radziecki dopomógł do stworzenia Armii Polskiej w ZSRR. Wraz z Armią Ludową stała się ona trzonem odrodzonego Wojska Polskiego, które u boku bohaterskiej Armii Radzieckiej wzięło udział w rozgromieniu wroga w końcowej fazie wojny.

Związek Radziecki dopomógł nam w odzyskaniu prastarych ziem piastowskich i w ustanowieniu naszych granic na Odrze i Nysie Łużyckiej. Związek Radziecki swymi wysiłkami w dziedzinie umacniania pokoju, swym stanowiskiem w sprawie Niemiec — prowadzi politykę, która głęboko odpowiada naszym najbardziej żywotnym interesom narodowym, stanowi gwarancję naszej niepodległości i bezpieczeństwa naszych granic.

Wicepremier Jędrychowski omawiając różnorakie formy wielkodusznej pomocy ZSRR dla naszego kraju stwierdza, że w świecie kapitalistycznym za tego rodzaju usługi koncerny kapitalistyczne każą sobie niezwykle słono płacić przez długie lata, a kraj, który otrzymuje tego rodzaju „pomoc", wpada w zależność gospodarczą od wielkich monopoli kapitalistycznych. Związek Radziecki dzieli się z nami nieodpłatnie najnowszymi osiągnięciami swojej przodującej nauki i techniki. Obok pomocy i współpracy gospodarczej i naukowo - technicznej rozwijają się współpraca i wymiana kulturalna.

W sercu Warszawy wyrosło wspaniałe dzieło architektów i budowniczych radzieckich, dar narodów radzieckich dla naszej stolicy, żywy symbol pogłębiającej się z każdym rokiem przyjaźni polsko-radzieckiej — Pałac Kultury i Nauki im. Stalina. Właśnie w przededniu Wielkiego Święta strzelisty gmach Pałacu został uwieńczony złocistą igliczą.

NARÓD polski jest bezgranicznie wdzięczny narodom radzieckim za ich głęboką przyjaźń i bezinteresowną pomoc we wszystkich dziedzinach. **Masy pracujące Polski zdają sobie sprawę, że najlepszą formą, najlepszym wyrazem tej wdzięczności jest wniesienie jak największego naszego własnego wkładu w umocnienie obozu pokoju i demokracji, przez rozwój sił wytwórczych naszego kraju, umocnienie jego obronności, doprowadzenie do wzrostu dobrobytu i dalszego rozkwitu kultury naszego narodu.** Dlatego też polska klasa robotnicza, pracujący chłopi i inteligencja rokrocznie czczą Rocznicę Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej czynem produkcyjnym, podejmowaniem i realizacją socjalistycznych zobowiązań. Dlatego też Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, wiążący się z dniem 7 listopada, polskie masy pracujące starają się wykorzystać dla jak najlepszego poznania i przyswojenia sobie radzieckich metod pracy, osiągnięć radzieckiej nauki i techniki, dla poznania przodujących ludzi radzieckich i ich wielkiej kultury.

W dniu 36 Rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej postanawiamy jeszcze bardziej zespolić nasze wysiłki z wysiłkami naszych przyjaciół radzieckich, dla dobra naszych narodów i dla dobra całej postępowej ludzkości, dla zwycięstwa wielkich idei Marksa, Engelsa, Lenina i Stalina.

6 LISTOPADA 1953 r. odbyła się w Warszawie uroczysta akademia dla uczczenia XXXVI rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej.

Przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki zagaja akademię. (CAF)

ZSRR udzieli Polsce dużej pomocy w dziedzinie naukowo - technicznej

Komunikat o sesji polsko - radzieckiej komisji współpracy naukowo-technicznej

W TYCH dniach odbyła się w Warszawie kolejna sesja polsko - radzieckiej komisji współpracy naukowo-technicznej między ZSRR a Polską Rzeczypospolitą Ludową. Komisja rozpatrzyła aktualne zagadnienia współpracy naukowo technicznej między obu krajami i podjęła wzajemne zobowiązania.

ZGODNIE z protokółem podpisanym przez obie strony Związek Radziecki udzieli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej pomocy technicznej przekazując:

1 projekty zakładów chemicznych i projekt fabryki materiałów budowlanych,

2 rysunki robocze najnowocześniejszych typów urządzeń hutniczych i energetycznych, obrabiarek do skrawania metali, urządzeń transportowych i budowlanych, aparatury i przyrządów dla przemysłu towarów masowego spożycia,

3 dokumentację techniczną technologii produkcji barwników, preparatów farmaceutycznych, wyrobów ceramicznych i innych, receptury dla produkcji witamin i wyrobów cukierniczych.

ZWIĄZEK RADZIECKI przekaże dla rolnictwa polskiego próbki nasion zbóż, roślin oleistych, strączkowych, warzyw i innych roślin uprawnych, ponadto specjaliści radzieccy udzielą konsultacji w dziedzinie podniesienia zdrowotności pogłowia zwierząt gospodarskich.

Protokół przewiduje również przeprowadzenie przez Związek Radziecki—zgodnie z prośbą strony polskiej — ekspertyzy różnych projektów opracowanych przez polskie biura projektowe.

Prócz tego Związek Radziecki zaprosi specjalistów polskich na praktykę produkcyjną w zakładach przemysłowych i w biurach konstrukcyjnych, w instytutach naukowo - badawczych i w innych instytucjach ZSRR, jak również wydeleguje do Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej specjalistów radzieckich dla udzielenia na miejscu pomocy technicznej.

Polska Rzeczypospolita Ludowa ze swej strony przekaże Związkowi Radzieckiemu dokumentację techniczną z dziedziny produkcji niektórych artykułów przemysłu chemicznego, szklarskiego i innych gałęzi przemysłu, jak również umożliwi grupie specjalistów radzieckich zaznajomienie się z osiągnięciami uzyskanymi w poszczególnych gałęziach gospodarki narodowej.

Zgodnie z zasadami, na których została oparta współpraca naukowo -techniczna między Związkiem Radzieckim i krajami demokracji ludowej, udzielanie pomocy naukowo - technicznej, jak również przekazywanie dokumentacji technicznej: projektów zakładów przemysłowych, fabryk, budynków mieszkalnych, urządzeń kulturalno - socjalnych, rysunków i obliczeń, produkcji maszyn i urządzeń, aparatów i przyrządów, opisów, obliczeń procesów technologicznych produkcji — odbywa się NIEODPŁATNIE.

Idąc na rękę kamieniczникom rząd angielski zamierza podnieść komorne

POWAŻNE zaniepokojenie wśród mas pracujących Anglii wywołała wiadomość o tym, że rząd brytyjski zamierza wkrótce przedłożyć Izbie Gmin do zatwierdzenia projekt ustawy, przewidujący podwyżkę komornego. Według tego projektu, kamieniczникі uzyskaliby prawo znacznego podwyższenia komornego od 1 stycznia 1954 r.

JAK podkreśla prasa brytyjska, w chwili obecnej opłata komornego pochłania około 20 proc. zarobków ludzi pracy.

„Daily Worker" stwierdza, że podwyżka komornego zostanie dotknięty ponad 6 milionów lokatorów. Dziennik zaznacza, że umotywowanie przez rząd podwyżki komornego „koniecznością przeprowadzenia remontów domów" jest oszustwem. Argument ten jest jedynie pretekstem dla wyciągnięcia jeszcze więcej pieniędzy z kieszeni lokatorów na rzecz kamieniczników.

PANORAMKA

SZANOWNA Redakcjo! Co się stało z terenem? Według małego słownika M. Arcta, teren — jest to przestrzeń ziemi, obszar gruntu, miejscowość, okolica, przestrzeń stosowana albo obrana do jakiegoś celu, miejsce będące widownią zdarzenia.

Tymczasem słyszę coraz częściej, że ktoś wyjechał w teren, wrócił z terenu, był w terenie, wybiera się w teren itp. Nie dość na tym, terenowe dziwy mnożą się i rosną. Mamy już urzędy terenowe, nawet przemysł terenowy, o czym się dowiedziałem z ogłoszeń w prasie szczecińskiej.

Proszę mi wytłumaczyć, skąd się to wszystko wzięło. — Stary profesor (Szczecin).

WZIĘŁO się przypuszczalnie stąd, że rozwój języka nie nadąża za szybkim rozwojem administracji.

Kiedy zjawia się nowe pojęcie, a brak nam słowa na jego trafne określenie, nadajemy wówczas nazwę tymczasową, która zazwyczaj przyjmuje się i pozostaje na stałe (o ile jest wygodna w użyciu).

W tym wypadku „pojechać w teren" znaczy: pojechać z pewną misją poza obręb miasta, w którym znajduje się urząd.

Trzeba przyznać, że zwrot „pojechać w teren" jest zwięzły, treściwy, nie razi zbytnio naszych uszu. A ponieważ pozwala nam ominąć długie omówienie, stał się przez to wygodny i prawdopodobnie zyska prawo bytu.

Co do „urzędów terenowych" i „przemysłu terenowego", to istotnie, określenia te nie są gładkie, ani łatwo zrozumiałe, warto by je więc poddać ocenie znawców.

SYGNAŁY czytelników

Słuszna pretensja

Jesteśmy uczniami IX klasy Ogól. 11-letniej Szkoły Męskiej i nie możemy powiedzieć, żebyśmy mieli za dużo czasu.

Dyrekcja kina „Pionier" jest widocznie innego zdania. Film „Dziewczyna u źródła" według programu powinien był rozpocząć się o godz. 15., a wyświetlono go z jednogodzinnym opóźnieniem. Na nasze zapytanie kiedy film się zacznie pracownicy kina „Pionier" odpowiadali — „zaraz, za 5 minut". Takich zaraz i po 5 minut uskładało się aż na całą godzinę.

Tak nie powinno być, my nie mamy czasu na wyczekiwanie pod drzwiami kina.

Uczniowie IX klasy.

Racja.

Nie tylko osobiste

PUBLICZNE biblioteki miejskie są przeznaczone dla naszej wygody. Niestety, nie wszystkie są prowadzone należycie.

W bibliotece przy ul. Tarczyńskiego pomimo obfitości różnych książek bardzo często książek nie można wymienić. Personel niedba o bibliotekę, nie troszczy się o to, czy wypożyczający oddaje książkę w terminie. W katalogu figurują dzieła, które — gdy się je chce wypożyczyć — „zaginęły". Z wielotomowych dzieł trudno otrzymać poszczególne kolejne tomy.

Ostatnio biblioteka jest często nieczynna w godzinach urzędowych, a przez dwa tygodnie w ogóle była zamknięta.

Czytelnicy biblioteki z ul. Tarczyńskiego

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Józef Stelmach. — Skierujemy interwencję do MZBM. O wynikach zawiadomimy. (1941)

Ludzie polskiego Odrodzenia

FILIP KALLIMACH

RZYMSKI wygnaniec, ścigany przez inkwizycję papieską, Filip Kallimach, uchodząc do Polski zapewne nie spodziewał się, że w dalekim i obcym mu kraju znajdzie nie tylko schronienie, ale i przybraną ojczyznę, której służyć będzie swą wiedzą, radą i wszechstronną działalnością polityczną i kulturalną.

Kallimach, syn weneckiej rodziny mieszczańskiej Buonaccorskich, urodził się w San Gimignano w r. 1437, w dobie największego w dziejach kultury ludzkiej przewrotu, zwanego Odrodzeniem. Ruch ten rozpoczął się jak wiadomo właśnie we Włoszech, gdzie najwcześniej zaczęła się rozwijać wczesno-kapitalistyczna produkcja towarowa, wypierająca feudalny sposób wytwarzania, gdzie również **najwcześniej wystąpiła nowa przodująca siła społeczna — mieszczaństwo.**

Po nieudanym spisku — schronienie w Polsce

FILIP Kallimach uznając głoszone wówczas zasady materializmu naturalistycznego Valli, oraz świecką filozofię starożytną, zwalczał i wyszydzał średniowieczną teologię i scholastykę jako śmieszne i martwe już przeżytki nie mające prawa do godności nauki.

Hołdując zasadom republikańskim oraz dążąc do proklamowania republiki rzymskiej zorganizowali oni sprzysiężenie przeciwko powszechnie znienawidzonemu wrogowi humanizmu i Odrodzenia, papieżowi Pawłowi II. Spisek wskutek zdrady został zdemaskowany, a Kallimach jako główny jego uczestnik musiał uchodzić z Rzymu, by poprzez tułaczkę po obcych krajach trafić w r. 1470 do Polski.

Decydującą klasą społeczną w Polsce było nie mieszczaństwo, lecz szlachta, która przyswajała sobie raczej bogate formy zewnętrzne Odrodzenia, aniżeli jego mieszczańską treść ideologiczną.

Toteż Kallimach, oceniając szkodliwość takiego układu sił społecznych w Polsce i zdając sobie sprawę z wynikającego stąd niebezpieczeństwa dla przyszłości państwa, w ciągu swej długiej, dwudziestopięcioletniej działalności doradzał osłabianie szlachty i możnowładztwa, wzmacnianie władzy panującego w oparciu o miasta oraz obronę chłopów przed samowolą szlacheckią. Faktem jest, że nienawiść, jaką żywił dla możnowładztwa i szlachty spowodowała, iż nakłaniał króla do zniweczenia przywilejów szlachty, do zniesienia sejmów oraz przekształcenia całej warstwy szlacheckiej w płatną armię.

Polityczny doradca Jagiellonów

JAKO polityczny doradca dworu Jagiellonów, Kallimach wykazał zdumiewające wprost zrozumienie i wyczucie rzeczywistej racji stanu, w czym różnił się od opinii dworu i możnowładców, **dla których interes kurii rzymskiej był bliższy aniżeli interes własnego kraju.** Zdolności polityczne Kallimacha ujawniły się w całej pełni szczególnie w związku z montowaną gorączkowo przez Watykan ligą antyturecką, której głównym zadaniem było narzucenie Rosji katolicyzmu. Środkiem do tego celu miało być zniszczenie Turcji. Aby wciągnąć Polskę do ligi, popieranej przez Austrię, Węgry i Wenecję, nuncjusze papiescy rozwinęli cały znany im kunszt swych misternych planów i intryg. Poza niebezpieczeństwem czyhającym ze strony Habsburgów, Kallimach, nie dostrzegając żadnej korzyści dla Polski w organizowanej lidze, doradzał królowi szczególną czujność i ostrożność wobec dyplomacji papieskiej. Dla politycznego wzmocnienia kraju Kallimach wysunął koncepcję przeciwną — przymierza Polski z Turcją. Miało ono za bezpieczeństwo Polskę przed Austrią i Węgrami, pustoszącymi ziemie polskie z poduszczenia papieża.

Wysłany w r. 1477 do Wenecji jako ambasador Rzeczypospolitej, dzielnie bronił w pałacu dożów interesów i bezpieczeństwa swego przybranego kraju, któremu Rzym i Wenecja próbowały narzucić zgodę na przepuszczenie Tatarów w planowanej wyprawie na Turcję.

Serdeczna przyjaźń z Kopernikiem

PLANY polityczne Kallimacha były często omawiane i rozrzucane przy udziale Mikołaja Kopernika i Łukasza Waczenrode, z którymi wielki humanista utrzymywał serdeczne i przyjacielskie stosunki.

Wspólna antykrzyżacka postawa była źródłem ich orientacji na sojusz polsko-rosyjski skierowany przeciwko popieranym przez papiestwo Krzyżakom.

Poza działalnością polityczną Kallimach uprawiał również działalność kulturalną. Pisał i tworzył wiersze łacińskie, elegie, ody i epigramaty. Opracowana przezeń biografia Grzegorza z Sanoka jest pierwszą, najdawniejszą biografią w naszej literaturze narodowej, mającą już świecki charakter, w przeciwieństwie do średniowiecznej biografii kościelnej.

Wpływ Kallimacha na okres Odrodzenia w Polsce był ogromny, a takie umysły jak Kopernik, Ostroróg, Modrzewski pozostawały pod silnym jego działaniem. Zmarł dnia 1 listopada 1496 r. w Krakowie. Na pogrzebie jego wystąpił cały niemal Kraków z senatem uniwersyteckim, piętnastotysięczną rzeszą scholarów oraz nieprzeliczonym tłumem plebejstwa miejskiego, wśród którego był najbardziej popularny i uwielbiany.

Z wyjątkiem przyjaciela, podkanclerza Drzenickiego, w kondukcie pogrzebowym nie było ani jednego magnata i dygnitarza dworskiego, co dobitnie świadczyło o niepopularności Kallimacha wśród szlachty i magnaterii.

Trwałe zasługi Kallimacha dla postępu i kultury polskiej są dziś w Polsce Ludowej w całej pełni ocenione, co znajdzie wyraz w uroczystym obchodzie 456-ej rocznicy jego śmierci.

Feliks Weber

300 tys. złotych zaoszczędzili pracownicy działu ruchu towarowego i spedycji PKS-u

PRACOWNICY PKS-u dział ruchu towarowego i dział spedycji, realizując zobowiązania dla uczczenia XXXVI rocznicy Rewolucji Październikowej wykonali roczny plan 29 ub.m.

Dział ruchu towarowego w 101,5 proc.

Dział spedycji w 100,1 proc.

Do przedterminowego wykonania planu, przyczynili się: pracownicy działu ruchu towarowego: **Kazimierz KASPRZAK, 244 proc., Kazimierz ŚREDNIAWA, 187 proc. normy, Marian WŁOSEK, 168 proc. Marjan ZIELIŃSKI, 182 proc. Witold ŻAK, 167 proc., Leon STENCEL, 161,9 proc., Włodzimierz DUBIK, 156 proc.** i wielu innych.

Wśród pracowników przeładunkowych, wyróżnili się: **Józef ZIELONKA, 197 proc. normy, Stanisław ŻYDAK, 192 proc., Szyja RACHMIŁOWICZ, 194 proc., Adolf ŻEK, 188 proc.** i wielu innych.

Oszczędność uzyskana przez przedterminowe wykonanie planu wynosi 309 tys. złotych.

A. BOBKO
korespondent zakładowy

Akademia w Pałacu Młodzieży

W NIEDZIELĘ o godz. 10 odbędzie się w szczecińskim Pałacu Młodzieży uroczysta akademia poświęcona XXXVI rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej. Jest to również druga rocznica nadania Pałacowi imienia Wielkiej Rewolucji Październikowej. W akademii wezmą udział delegaci poszczególnych gabinetów Pałacu oraz przedstawiciele szkół podstawowych Szczecina.

W części oficjalnej dyrektor Pałacu, Dejnarowicz wygłosi krótkie słowo wstępne, naświetlając znaczenie Wielkiej Rewolucji Październikowej dla klasy robotniczej całego świata, a szczególnie dla klasy robotniczej Polski. Przedstawiciel młodzieży Pałacu, członek gabinetu harcerskiego, Berner złoży podziękowanie klasie robotniczej i rządowi polskiemu za opiekę, jaką otacza szczeciński Pałac Młodzieży. Berner podsumuje również wyniki zobowiązań październikowych poszczególnych gabinetów Pałacu oraz odczyta treść telegramu, wysłanego do Pionierów Pałacu Młodzieży w Moskwie.

Na część artystyczną złożą się występy najlepszych zespołów szkół podstawowych Szczecina. Między innymi wystąpi 50-osobowy chór dziecięcy szkoły TPD nr 7 z „Pieśnią o Wołdze", oraz przedszkolaki nr 1 z recytacjami zbiorowymi i tańcami radzieckimi. (n)

Plan roczny wykonany

WCZORAJ sklepy spożywcze MHD w Szczecinie wykonały plan roczny!

Ten poważny sukces uzyskała załoga MHD art. spożywcze przede wszystkim dzięki wykonaniu zobowiązań październikowych. (n)

Konkurs pamiątkarski „Przymorze" organizuje Woj. RN w Gdańsku

WYDZIAŁ Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku w porozumieniu z Ministerstwem Kultury i Sztuki organizuje konkurs pamiątkarski pod nazwą „Przymorze". Celem konkursu jest wzbogacenie tematyki przemysłu artystycznego elementami zaczerpniętymi ze sztuki ludowej, związanej z terenem Polskiego Wybrzeża Morskiego, z uwzględnieniem polskich tradycji historycznych. Oparte na tych motywach projekty mają służyć jako wzory pamiątek dla produkcji indywidualnej i dla artystów indywidualnych.

Konkurs podzielono na dwa etapy. Pierwszy — do 30 listopada br. — przeznaczony jest na przygotowanie pomysłów wykonanych w rysunku lub prowizorycznym wzorze, z podaniem ogólnego opisu, wymiarów i proponowanej surowca. Etap ten zakończony zostanie eliminacjami, w których sąd konkursowy dokona wyboru projektów, ustali nagrodę za najlepszy pomysł i zatwierdzi podstawowe projekty do wykonania wzorów naturalnej wielkości, sąd konkursowy przyzna poza tym zapomogi gotówkowe i materiałowe autorom przyjętych projektów, którzy w drugim etapie przystąpią do wykonania wzorów.

Drugi etap konkursu obejmuje okres 3 miesięcy od daty przyznania nagród i przeznaczony jest na wykonanie wzorów ściśle wg projektów nagrodzonych lub zatwierdzonych przez sąd konkursowy. Etap ten zakończony zostanie również eliminacjami, w których sąd konkursowy ustali nagrodę za najlepszy wykonany wzór przez autora pomysłu, za wzór wysoce artystyczny, a zarazem najkorzystniejszy do wykonania w produkcji masowej. Poza tym sąd konkursowy ustali wysokość honorarium za wzory przyjęte do zakupu.

Udział w konkursie wziąć mogą zarówno artyści plastycy, jak plastycy — amatorzy (przy konsultacji ogniska plastycznego lub Związku Artystów Plastyków) i artyści ludowi z całego kraju.

Prace konkursowe opatrzone godłem, nadsyłać należy do Wydziału Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku, który udziela też wszelkich bliższych informacji w tej sprawie. (j)

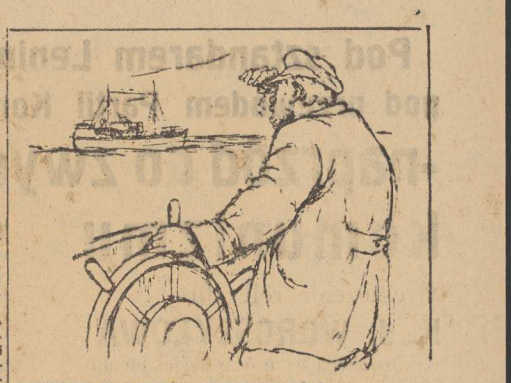

BOSMAN HEIN OPOWIADA:

...uczy się kapitan

KAPITANA z tamtej strony pamiętasz...? Co go nie puszczali na lepsze statki, bo był antyfaszysta? — Mówiłem ci o nim! — przypomina mi bosman Hein.

— Dziś pływa u nas, we flocie rybackiej NRD.

Spotkał jeden z naszych lugrów, na Morzu Północnym. Znajomy sternik był tam kapitanem. Umówili się:

— Przyjedź do Rostocku — zachrapał głos sternika w radiotelefonie — sam się przekonasz...

I pojechał. Na zielono. Legalnie nie puszczali kapitanów do nas. Bali się porównania. I mój kapitan porównywał. Nasze trawlery i tamte, naszych ludzi i tamtych. I sytuację gospodarczą u nas i po drugiej stronie. Nie wszystko mu się podobało. Jego zdaniem na lugrach należało zmienić kilka szczegółów.

— No to napisz wniosek racjonalizatorski — powiedział mu dyrektor stoczni. — Jak masz rację, to pomysł zastosujemy...

Starego aż zatkało. Jak to? On ma prawo mieszania się do spraw stoczni?

— Żadne sprawy stoczni — mówi mu dyrektor. — Nasze sprawy. Wspólne.... rozumiesz, co się u nas w Republice zmieniło?

— Stary zrozumiał, ale bez żony decyzji nie powziął. Wrócił na zachód. Pogadał z żoną. Z kolegami się naradził. I doszedł do wniosku, że skoro u nas może zabierać głos we wszystkich sprawach, to i niektóre bolączki dnia codziennego szybko się usunie. I przyjechał. Na stałe.

Jest u nas kapitanem na lugrze, którego mu zazdroszczą dawni koledzy na zachodzie. I uczy się. Stale się uczy.

Bo pomyśl — gdy był na zachodzie u nas nie było nawet stoczni. Ludzie się zeszli ze wszystkich stron i plan był. A plan mówił — że w Rostocku budować będziemy nie tylko flotę rybacką, ale dalekomorską. Żeby nam nikt noża do gardła nie przystawił, byśmy sami mogli popłynąć do innych portów na świecie i handlować jako równi z równymi. Cały niemal przemysł stoczniowy w Niemczech pozostał na zachodzie.

A nasz kapitan uczy się od tych, co tu zaczęli z niczego. Uczy się od brygadiera, który zaczął jako chłopiec do posyłek i od swego własnego sternika, który ma patent kapitana wielkiej żeglugi, a jednak nie chce być kapitanem na lugrze, bo się jeszcze za mało zna na połowach.

— No i co — argumentuje sternik — zrobią mnie kapitanem. Poprowadzę lugier, a ryb nie znajdę... Nie takich kapitanów potrzebuje Republika. Trzeba się jeszcze trochę podduczyć.

Bosman Hein zaciągnął się, zmrużył oczy i obserwował lugier, który przecinał nasz kurs:

— O wilku mowa! To on. Głęboko siedzi w wodzie, wraca dwa dni przed planem.

Dobrze się uczy nasz kapitan z zachodu...

(tłum-ek)

Naukowcy WSE korzystają z dorobku nauki radzieckiej

WPROWADZANIE nowych socjalistycznych metod pracy wymaga aktywnej pomocy ze strony ekonomistów. Szczecińska Wyższa Szkoła Ekonomiczna, specjalizująca się w dziedzinie ekonomiki, organizacji i finansów przedsiębiorstw transportowych, prowadzi badania naukowe na terenie PKP, PKS i żeglugi śródlądowej. Naukowcy szczecińskiej WSE, opierając się na dorobku nauki radzieckiej, opracowują racjonalne metody organizacji pracy w naszych przedsiębiorstwach transportowych.

Większość naszych naukowców zapoznała się z dorobkiem nauki radzieckiej w czasie swej stałej pracy na terenie ZSRR lub w czasie wyjazdów na studia ekonomiczne do Moskwy.

Ogromną pomoc w pracy naukowej WSE stanowi bogata literatura fachowa ZSRR. Duża ilość prac naukowych została przetłumaczona na język polski.

* * *

Wykorzystując bogate doświadczenie radzieckich przedsiębiorstw transportowych oraz obszerny dorobek naukowy radzieckich uczonych, naukowcy szczecińskiej WSE mają możność szybszego i łatwiejszego rozwiązywania trudnych zagadnień ekonomicznych wyłaniających się w naszych przedsiębiorstwach transportowych. (E. T.)

Na Bałtyk wyszedł tylko Dar 4

HALLO — tu „Dar 4"! Hallo — tu „Dar 4"! Słyszycie nas?

Przygłuszony przez szum i trzaski w słuchawkach radiowych, głos szypra MARIANA LEWANDOWSKIEGO brzmi dumą i radością.

— Fala jest dosyć duża, rzuca nami jak pieron, ale załoga się trzyma. Grunt, że łowić możemy. Niedawno zrzuciliśmy sieć po raz pierwszy. Wyciągać będziemy za godzinę. Poza tym wszystko w porządku.

Onegdaj na łowiska Bałtyku wypłynął tylko jeden kuter — „Dar 4". Wszystkie inne pozostały w bazach. Załogi obawiały się sztormu.

Rybacy z „Dar 4" przodują w całej flocie rybackiej. Do 7 listopada zobowiązali się wykonać w całości roczny plan połowów.

„JA NIE dopuszczę do awarii"! — Takie hasło zostało rzucone przez pracowników służby manewrowej stacji Port - Centralny w ślad za ZMP-owcem Tadeuszem Stępnią ze stacji Dabie-Szczecińskie. Realizacja hasła jest szczególnie ważna zwłaszcza teraz, w okresie przewozów jesiennych.

Toteż hasło: „Ja nie dopuszczę do awarii" winno wtórować stukom biegnących kół wagonów i winno być podjęte przez wszystkich pracowników kolei w Szczecinie, do czego wzywa załoga pracowników stacji Szczecin - Port Centralny. (ea)

DZISIEJSZA OBSŁUGA: Korespondenci SB, BB i AO.

Kierowcy RSW „Prasa"

KIEROWCY RSW „Prasa" — i tysiące innych obywateli miasta otrzymało nagrody w rocznicę Wielkiej Rewolucji — za sumienną pracę, za przodownictwo w zawodzie, za pracę społeczną. Mieczysław Wolejkowicz,

kierowca „Kuriera", Bronisław Głowacki i Jan Wołczak, kierowca i mechanik „Prasy", zostali nagrodzeni na akademii w „Kurierze". Ich sumienna praca przyczynia się do codziennych narodzin naszej gazety, która informuje o dobrej pracy milionów ludzi w całym kraju.

Drobnostki

WYREMONTOWANA hala sportowa cieszy nie tylko sportowców, ale wszystkich, którzy udają się tam na imprezy masowe. Cieszy i zarazem smuci: zapomniano przeznaczyć miejsce na naklejanie plakatów. Wynik: nadal niszczą się mury i drzwi. Zapomniano oznaczyć numerami wejścia. Wynik: każdy organizator oznacza sobie jak chce i niszczy drzwi.

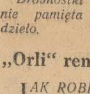

Drobnostki — gdy się o nich nie pamięta — niszczą dobre dzieło.

„Orli" remont

JAK ROBIĆ remont? Uczy tego była restauracja „Pod Orłem" przy ulicy Sikorskiego: Trzeba pomalować okna, napisać „remont" i czekać przez około pięć miesięcy. Może się nikt nie upomni. A może znajdzie się korespondent „reflektora", który wie, że w tym lokalu ma być otwarty Bar Mleczny i o tym przypomni.

I jaki będzie tego skutek? Czekamy — wraz z wszystkimi, którym tęskno za obiecanym barem mlecznym przy ulicy Sikorskiego.

Niedzielne imprezy sportowe

Godz. 9 — Ośrodek Szkolenia Szermierczego, al. Piastów — turniej we florecie kobiet i mężczyzn.

Godz. 9 — Strzelnica w Bezrzeczu — zawody strzeleckie o „Puchar Dowódcy Garnizonu".

Godz. 10 — Hala sportowa — trójmecz siatkówki Gwardia Gdańsk — Budowlani Wrocław — Spójnia Szczecin.

Godz. 10 — Kryta pływalnia, pl. Orła Białego — klasyfikacyjne zawody pływackie.

Godz. 11 — Stadion w Stargardzie — mecz piłki nożnej o wejście do III ligi Kolejarz Stargard — Kolejarz Kępno.

Godz. 11 — Hala GWKS, ul. Mickiewicza — zawody bokserskie o mistrzostwo A klasy Gwardia I b — Kolejarz Stargard.

Godz. 14 — Boisko w Świnoujściu — mecz piłki nożnej o wejście do A klasy pomiędzy miejscową Gwardią a Spójnią Myślibórz.

Godz. 14 — Stadion w Dąbiu — spotkanie piłkarskie o wejście do A klasy Kolejarz Dąbie — Gwardia Łobez.

Godz. 15.30 — Ośrodek szermierczy — finały turnieju szermierczego.

Godz. 15.30 — Kryty basen, pl. Orła Białego — zawody pływackie o puchar ZG AZS pomiędzy akademickimi reprezentacjami Poznania i Szczecina.

Godz. 18 — Sala w Stargardzie — mecz pięściarski o mistrzostwo A klasy Spójnia Stargard — GWKS.

W tym roku należy zawczasu i lepiej przygotować odśnieżenie i „odbłocenie" ulic w zimie

PAMIĘTAMY zeszłe lata, a właściwie zimy: brnęliśmy w śniegu, stanęły tramwaje, nie było pługów śnieżnych. Potem nadeszły roztopy i ulice Szczecina zamieniły się w bajora, po których można było kursować kajakami.

Jedna pokaźna śnieżyca dezorganizowała życie miasta. Tysiące spóźnień do pracy, zaziębienia, sarkania. I to dla tego, że żyliśmy na „łasce przyrody".

Tego roku taka sytuacja nie powinna się powtórzyć. Przygotowania taboru tramwajowego do zimy będą na pewno przedmiotem obrad zbliżającej się sesji MRN — na której dyskusja nad MPK jest jednym z głównych przedmiotów porządku obrad.

Załoga MPO wykonała już 3 pługi śnieżne, są maszyny rozsypujące piasek (piaskownice) na wypadek gołoledzi.

Wydaje nam się jednak, że ofiarność szczupłej załogi MPO — pługi śnieżne i piaskownice — to jednak za mało. W wypadku większych opadów załoga MPO — naszym zdaniem — znowu nie poradzi sobie ze śniegiem.

Konieczna jest tu zorganizowana, planowa akcja i większa ilość ludzi i sprzętu.

Jak zorganizowano akcję odśnieżania w innych miastach?

W WARSZAWIE poradzono sobie w ten sposób, że powołano pełnomocnika Prez. St. RN odpowiedzialnego za odśnieżanie. Stolicę podzielono na rejony, którymi opiekują się przedsiębiorstwa podlegające Radzie Narodowej. Zastępcami pełnomocnika zostali dyrektorzy miejskich przedsiębiorstw komunalnych. Wyznaczyli oni ludzi, którzy w razie opadów śnieżnych i zarządzenia stanu pogotowia przez pełnomocnika mają się stawić do oczyszczania chodników i jezdni. Zorganizowano też współpracę z Biurem Pogody. Wyznaczony jest tabor, który w razie potrzeby ma być użyty do odśnieżania. Uzgodniono także kolejność odśnieżania ulic.

Wydaje się nam konieczne, aby w Szczecinie poczyniono podobne przygotowania do zimy. Nie można się bowiem ograniczyć do odśnieżania 3—4 głównych arterii. Śnieg należy natychmiast usuwać z ulic, by później nie powstawała gołoledź, powodująca nieszczęśliwe wypadki. Trzeba również pomyśleć nad stałym odśnieżaniem ul. Gdańskiej — głównej arterii przelotowej — i odległych dzielnic Szczecina.

Bez solarek, piaskarek, zamiataczek błota, samochodów ciężarowych, ciągników i przyczep trudno będzie ludziom walczyć o czystość miasta w okresie zimy. Dlatego należałoby już dziś zastanowić się nad możliwościami technicznymi Szczecina w tym kierunku. Należałoby też ustalić odpowiedzialność personalną za prowadzenie akcji odśnieżania i „odbłocania" miasta w zimie. Dobry plan, zawczasu opracowany, to połowa roboty.

(Jn)

Sprzedawcy, u których lubimy kupować

WCZORAJ na akademii z okazji XXXVI Rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej w Dyrekcji MHD (art. spożywcze) zostały rozdane nagrody najlepszym załogom sklepowym oraz poszczególnym sprzedawcom.

NAGRODY otrzymały następujące załogi: skl. nr 60 w Zdrojach (załoga młodzieżowa, kierownik Czesław Budzyński), skl. nr 17 przy ul. Mickiewicza, (kier. Franciszek Lipiński), skl. nr 9 róg Armii Czerwonej i Gen. Świerczewskiego (kier. Lech Szmidt) oraz skl. nr 5 przy ul. Langiewicza (załoga młodzieżowa, kierowniczka Maria Błoch).

Indywidualne nagrody wręczono sprzedawcom i kierownikom sklepów: Irenie Michalskiej (kier. sklepu nr 72 przy pl. Stalina), Stanisławowi Polakowi oraz Helenie Polak (również ze sklepu nr 72), Bronisławowi Puchaczowi (ze skl. nr 24 przy ul. Mosiężnej), Elżbiecie Zymuła (skl. nr 120 przy ul. Rewolucji Październikowej), Helenie Kosowskiej (skl. nr 37 przy ul. Chmielewskiego), Natalii Lipińskiej (skl. nr 116 przy ul. Roosevelta), Władysławowi Pikule robotnikowi fizycznemu ze skl. nr 17 i Czesławowi Paśnikowi ze skl. nr 27 przy ul. Bol. Krzywoustego róg ul. Królowej Jadwigi.

Dokąd pójść?

TEATR POLSKI — „Damy i Huzary" — godz. 19.15.
Poniedziałek — nieczynny.
TEATR WSPÓŁCZESNY — „Za tych co na morzu".
Poniedziałek — nieczynny.
SALA ZBM — „Mecz Osobliwości" występ iluzjonistów Nemo i Ramigani — godz. 16.30 i 20. Poniedziałek 20.30.

Nemo i Ramigani — to dwaj mistrzowie iluzji, których przeróżne sztuczki zręcznościowe oglądać będziemy na „Meczu Osobliwości" organizowanym przez ARTOS w niedzielę i poniedziałek w sali klubu ZBM.

COLOSSEUM — „Maksymek" — godz. 14, 16, 18 i 20, „Dwaj żołnierze" — godz. 10 i 12.
Poniedziałek — „Maksymek" — godz. 14, 16, 18 i 20.
...jest to wzruszająca historia murzynka, uratowanego przez rosyjskich marynarzy ze statku handlującego niewolnikami...
MŁODA GWARDIA — „Przełom" — godz. 15, 17, 19, 21. „Klęska szpiega" — godz. 10, 11.40, 13.20.
Poniedziałek — „Admirał Uszakow" — godz. 12, 14, 16, 18, 20, 22.
BAŁTYK — „As wywiadu" — godz. 15, 17. „Anna Karenina" — godz. 19. „Bajka o rybaku i rybce" — godz. 14.
Poniedziałek — „As wywiadu" — godz. 15. „Anna Karenina" — godz. 17, 20.30.
PIONIER — „Sadko" — godz. 15, 18, 21. „Międzynarodowe Targi w Lipsku" — godz. 10, 11, 12, 13, 14, 17, 20.
Poniedziałek — „Sadko" — godz. 15, 18, 21, „Międzynarodowe Targi w Lipsku" — godz. 14, 17, 20.
HUTNIK — „Grzesznicy bez winy" — godz. 15, 17, 19, „Bogata narzeczona" — godz. 13.
Poniedziałek — „Sekretarz Rejkomu" — godz. 17, 19.
PRZYJAŹŃ — „Postrach mórz" — godz. 15, 17, 19, „Droga do sławy" — godz. 13.
Poniedziałek — „Dziewczyna u źródła" — godz. 17, 19.
1 MAJ — „Stiepan Riazin" — godz. 15, 17, 19, „Antoni Iwanowicz gniewa się" — godz. 13.
Poniedziałek — „Noc wigilijna" — godz. 17, 19.
DYŻURY APTEK:
Apteka nr 5 — ul. Narușzewicza 11
Apteka nr 3 — al. Piastów 60

O tym i owym ze Szczecina

DZIŚ o godz. 16 w auli WSE odbędzie się spotkanie redakcji naczelnej „Poprostu" z przedstawicielami redakcji okręgowej tego pisma, korespondentami i czytelnikami.

W programie przewidziana jest wymiana doświadczeń na temat jak „Poprostu" pomaga w pracy i w życiu osobistym.

Na zakończenie spotkania grać będzie orkiestra Polskiego Radia, śpiewać będą zespoły „Fala", „Trymer" i soliści. Wstęp bezpłatny.

* * *

ZARZĄD Oddziału Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację w Szczecinie urządza w niedzielę 8 bm. o godz. 11 w świetlicy związkowej (Wielkopolska 18) akademię poświęconą 36 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

W programie część oficjalna i artystyczna. (jk)

* * *

W dniach 21 do 23 bm. odbędzie się w Warszawie ogólnopolski zjazd stomatologów. Celem zorganizowania wspólnego wyjazdu do Warszawy wszyscy lekarze -dentyści wybierający się na zjazd proszeni są o zgłoszenie się do sekretarza Polskiego Towarzystwa Stomatologicznego, adiunkta Nowaka, w Klinice Stomatologii Zachowawczej przy Polskiej Akademii Medycznej al. Powstańców 72, budynek 18, w godzinach od 12 do 14. (n)

* * *

KTO znalazł złoty zegarek damski na pasku skórzanym zakopiańskim. Zgubiony 5 listopada przy torze tramwajowym obok kina „Bałtyk". Uczciwy znalazca tej pamiątki proszony jest o odniesienie do Redakcji „Kuriera" Dział Sygnałów.

Obchody Wielkiego Października

CAŁY pracujący Szczecin uroczyście obchodzi 36 rocznicę Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. W wielu zakładach pracy i instytucjach odbyły się uroczyste akademie. Oto migawki z niektórych uroczystości.

Mają się czym pochwalić „jedwabnicy Szczecina" — załoga Szczecińskich Zakładów Włókien Sztucznych.

83 proc. bierze udział we współzawodnictwie. 13 osób wykonało swój roczny plan, dobiega końca realizacja przedterminowego wykonania planu. Nic więc dziwnego, że wszystkim zebranym wczoraj na akademii dla uczczenia 36 rocznicy Rewolucji Październikowej było przyjemnie. I pracownikom i ich rodzinom.

Przemawiał dyrektor zakładów — Mielczarek. Wykazał na prostych przykładach, że osiągnięcia zakładu, osiągnięcia naszej Ojczyzny są dzieckiem Wielkiego Października. Słuchała załoga tych słów w skupieniu.

Później Dziaczuk — przewodniczący Rady Zakładowej wręczał najlepszym książki, nagrody pieniężne, dyplomy.

* * *

W TYM samym czasie w świetlicy Polskiej Żeglugi Morskiej obchodzili rocznicę Wielkiego Października marynarze, pracownicy warsztatów okrętowych, załogi szczecińskich statków przebywających w naszym porcie.

Przy banderze PŻM stoją przodujący oficerowie naszej floty handlowej.

Delegacje załóg statków „Pilica", „Sołdek", „Wieluń", „Kraków" składają meldunki o wykonaniu zobowiązań. Podobne meldunki przysłały z morza „Brygada Makowskiego", „Poznań", „Narocz".

I znowu przodownicy otrzymali dyplomy, listy pochwalne, książki i nagrody pieniężne.

* * *

W ELEKTROWNI, w świetlicy było gwarno. Głosy powoli cichną, gdy na trybunę wchodzi Milcarz — sekretarz organizacji partyjnej. Wygłasza referat o Wielkim Październiku, o osiągnięciach naszej Ojczyzny, o osiągnięciach szczecińskiej elektrowni!

Rozbrzmiewają okrzyki na cześć braterstwa polsko-radzieckiego.

Na zakończenie występowali artyści teatrów szczecińskich.

Wyróżnienie przodujących pracowników Centrali Odzieżowej

DLA uczczenia XXXVI rocznicy Rewolucji Październikowej, pracownicy Centrali Odzieżowej w Szczecinie, wykonali podjęte zobowiązania. Załoga sklepu wzorcowego CO, wykonując plan zobowiązanie swoje wykonała na tydzień przed terminem.

Załoga sklepu wzorcowego pracuje wzorowo, bez manko. Sklep znany jest w Szczecinie z grzecznej obsługi, do czego w dużej mierze przyczynia się przodujący pracownik sklepu — MENDELSON.

Przy ostatniej przeprowadzce Centrali Odzieżowej do nowowybudowanego gmachu sami pracownicy, wykonując zobowiązania, przenieśli wszystkie urządzenia. Dało to poważne oszczędności a przeprowadzkę załoga wykonała na 2 dni przed terminem.

Wyróżnili się też m.in. KURKIEWICZ, ŁUGOWSKA, CISKO, PRESZ. Na akademii ob. Presz, otrzymał odznakę przodownika pracy, a ob. KURKIEWICZ, ŁUGOWSKA i CIESZKO — nagrody i premie.

JANINA LWOWICZ
korespondent zakładowy

Rehabilitacja „Hrabiny" z Piły

1000 SZCZECINIAKÓW przeżyło ubiegłej niedzieli wielkie rozczarowanie: pociąg turystyczny Orbisu, jadący na przedstawienie „Hrabiny" Moniuszki do Opery Poznańskiej, nie dojechał do miejsca przeznaczenia. Po długim postoju w Pile wrócił do Szczecina.

W ciągu tygodnia władze kolejowe i Orbis wyjaśniły przyczyny, a w wyniku starań wszystkich zainteresowanych postanowiono powtórzyć imprezę bez strat dla tych miłośników opery, którzy byli uczestnikami nieudanego wyjazdu.

W zamian za „Hrabinę z Piły" każdy posiadacz niewykorzystanego biletu operowego i kuponu obiadowego uzyska w Turystyce-Orbisu w Szczecinie nowy bilet kolejowy na dzień 15 listopada. W tym dniu Opera Poznańska wystawia dla związkowców Szczecina „Traviatę". W zakładach pracy kierownicy socjalni przeprowadzają wymianę zbiorowo w dniach 9 i 10 bm. Szczegóły uzyskać można pod nr. telefonu 22-51.

JEZIORO ŁABĘDZIE

RÓWNIEŻ w dniu 15 bm. związkowcy Szczecina wyjeżdżają na wieczorne przedstawienie „Jeziora Łabędziego" Czajkowskiego. Stwierdzić należy, że starania o uzyskanie biletów na słynny balet nareszcie odniosły sukces. Zamówienia zbiorowe i indywidualne na bilety przyjmuje jeszcze Orbis—Turystyka. (c)

RADIO

SZCZECIN
Fala: 230,8
WIADOMOŚCI: 6, 7, 8, 17, 21 i 23.50.

9.40 dla dzieci; 9.55 skrzynka ogóln.; 10.40 ciekawostki, 10.50 zesp. świetl.; 11.10 5:0 dla młodości; 11.40 Wszech. Rad.; 12.15 por. symf.; 13.15 dla młodzieży; 13.30 konc.; 14.10 poezja; 14.20 konc. życzeń; 15.15 dla dzieci; 16 mel. fortep.; 16.15 muz.; 16.45 „W mikrofonowej sieci": 17.15 „Z życia ZSRR"; 17.50 konc.; 18.30 na fali humoru i satyry; 19 konc. chopinowski; 19.50 słuchowisko, 21.15 felieton; 21.25 „Nad Odrą"; 21.30 muz. tan.; 22 wiad. sport.; 22.40 muz.

PONIEDZIAŁEK

WIADOMOŚCI: 5.05, 6.30, 7.55, 12.05, 17, 21, 23.50.

12.15 muz.; 12.45 dla wsi; 13 konc.; 13.10 ryb. serw. zalew; 14.05 inform.; 14.10 dla klas III i IV; 14.30 muz. symf.; 15.10 dla wychowawczyń przedszkoli; 15.30 dla dzieci; 16 muz.; 16.20 muz.; 16.30 aud. sport.; 17.15 muz.; 17.25 odpowiadamy na listy; 17.32 muz.; 18 wiad. rad. Pom. Zach.; 18.10 „W mikrofonowej sieci"; 18.25 muz.; 18.30 od fali 49; 18.50 mozaika mel.; 19.30 „Nie ma złych dzieci", 19.10 kurs jęz. ros.; 19.30 muz. i aktualn.; 20 aud. liter.; 20.20 konc.; 21.25 wiad. sport.; 21.35 muz. tan.; 21.50 Z życia ZSRR.

Rzemieślnicza Sp-nia Pracy Metalowców „FERRUM" w Szczecinie przy ul. Bolesława Krzywoustego nr 66 uruchomiła
PUNKT USŁUGOWY RUSZNIKARSKI
Punkt ten wykonuje reperacje broni myśliwskiej i sportowej.
1357-K

Szczecińskie Zakłady Gastronomiczne uruchomiły
KAWIARNIĘ W LOKALU „BAJKA"
przy al. Niepodległości 30.
Kawiarnia czynna od godz. 7 rano do godz 17.
1395-K

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Szczecinie zakupi natychmiast samochód ciężarowy marki G.M.C. lub ciągnik z 2-ma przyczepami na chodzie w stanie dobrym. Oferty kierować na w/wym. adres. 1403-K

Kupimy natychmiast skrzynię biegów lub samą obudowę do samochodu 1-tonowego marki RENAULT. Zgłoszenia: R. S. W. „Prasa" Szczecin, Wojska Polskiego nr 29, pokój nr 6.
66-B

Pracownicy poszukiwani

Księgowego ze znajomością księgowości materiałowej zatrudnią natychmiast Szczecińskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze, ul. Wielkiego Proletariatu 21
1404-K

Pracownika fizycznego oraz palacza do centralnego ogrzewania zatrudni natychmiast R.S.W. „Prasa". Zgłoszenia: al. Wojska Polskiego 29, I piętro, pokój 7.
65-B

Obwieszczenia

ZAWIADOMIENIE

Miejskie Przedsiębiorstwo Inkasa w Szczecinie w celu ułatwienia odbiorcom prądu i gazu na terenie miasta Szczecina załatwiania formalności związanych z zawarciem umów i przepisaniem liczników i gazomierzy na nowych odbiorców zawiadamia, iż przyjmuje w swym lokalu przy ul. Malczewskiego 5/7, pokój 102, I piętro, wszelkie zgłoszenia o zawarcie nowych umów i przepisanie zarówno liczników elektrycznych, jak gazomierzy codziennie w godz. od 8 do 13. Przypomina zarazem, że wszyscy nowi odbiorcy winni załatwić powyższe formalności w terminie 7 dni od dnia, w którym faktycznie zaczęli korzystać z prądu i gazu. Korzystanie z prądu i gazu po upływie powyższego terminu bez zawarcia umów i przepisania liczników i gazomierzy na swoje imię, będzie traktowane przez MPI jako nielegalne używanie prądu i gazu, co pociągnie za sobą, niezależnie od wyłączenia dopływu, konsekwencje karne w myśl obowiązujących przepisów.

Miejskie Przedsiębiorstwo Inkasa
w Szczecinie
1353-K

Ogłoszenia drobne

NAUKA

TRZYMIESIĘCZNA, korespondencyjna, nowoczesna nauka księgowości. Łódź 1, skrytka 163. 1339-K

KORESPONDENCYJNIE! Nowoczesna księgowość, stenografia, maszynopisanie, angielski. Łódź, skrytka 57. 1348-K

ANGIELSKIEGO, niemieckiego udzielam indywidualnie. Ul. Bogusława 35/1. 4657-K

KROJU damskiego, dziecięcego wyucza mistrzyni cechowa. Sikorskiego 2/2. 4681-G

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM pelerynkę z lisa oraz pokój stołowy. M. Buczka 21/8, III piętro. 4679-G

LOKALE

MAGISTER farmacji poszukuje pokoju umeblowanego (śródmieście lub Pogodno). Zgłoszenia: Roosevelta 51 (apteka). 4683-G

PRACA

POMOC domowa potrzebna. Jagiellońska 10/4, od godz. 17 do 20. 4682-G

MAŁA rodzina poszukuje na stałe inteligentnej osoby do zajęcia się domem. Mickiewicza 103-2. 4684-G

ZGUBY

DNIA 6. XI. w godz. 17—18 w Teatrze Polskim lub w pobliżu zgubiono zegarek stoper złoty czarny cyferblat. Uczciwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem na adres: Paczkowski, Krasickiego 2/1. 4686-G

WIECH

Literacka dzielnica

PANIE szanowny powiedz mnie pan, jakie jest w Polsce najwięcej odludne miejsce, gdzie można w samotności pomarzyć, bo żywej duszy się nie spotka?

— Czy ja wiem, może Puszcza Białowieska.

— Skąd? A wilki, a niedźwiedzie?

— No to może góry, za miastem Zakopanem?

— Daj pan spokój, tam taki tłok, że palca nie ma gdzie wsadzić. Wycieczka na wycieczce siedzi, a spod papierów i butelek trawy nie widać.

— W takiem razie nie wiem.

— To ja panu powiem — Krucza ulica w Warszawie!

— Jakto, przecież tam blok koło bloku stoi, domy jak fortece kubek w kubek do siebie podobne jeden koło drugiego, pare tysięcy urzędników pisze aż się dymi.

— Tak jest, to w dzień, ale przejdź się pan tam wieczorową porą. Ciemno w oknach, cisza, że aż w uszach dzwoni. Idziesz pan, idziesz, nerwy z początku niemożebnie wypoczywają, ale po malutku cholera szanownego pana zaczyna brać. To ma być śródmieście gdzie? Chyba w Pustelniku! Bo na Warszawe to ciut ciut nie pasuje. Ani jednego sklepu, ani jednej bramy. Wejścia do domów tak pochowane, że bez planu dostać się do takiego budenku — senne marzenie.

— To co pan chcesz, żeby w biurze Ministerstwa Górnictwa gorące parówki sprzedawali? Albo do Dyrekcji Lasów Państwowych na półczarnej masz pan życzenie wpadać? Chyba z palonych żołędzi.

Nie wiem panie szanowny jak to powinno być urządzone, ale nie może też prencypalna ulica w stołecznem mieście jak aleja sztywnych na Powązkach wyglądać. I to samo masz pan na Mazowieckiej, Królewskiej, Świętokrzyskiej i inszych.

Literacka taka więc dzielnica powstała, między Marszałkowską i Nowem Swiatem i po mojemu jedną nazwę powinna mieć: aleja Hendryka Sienkiewicza?

— Dlaczego Sienkiewicza?

— Bo mocno jedne jego powieść przypomina.

— Jaką?

— „W pustyni i w puszczy" Zresztą nie ja jeden uwagie na to zwróciłem. Każden warszawski rodak patrzy i cierpi. Przeczytaj pan sobie pismo „Stolica", gdzie nasze urbaniści wzajemnie się na te konto sztorcują i familie po rogach Kruczej, Jasnej i placu Wareckiego sobie rozstawiają.

— Jeżeli nawet, to jaka rada? Słoje z kwaszonemy ogórkamy w oknach Ministerstwa Rolnictwa pan ustawisz, wędzone dorsze w Centralnym Zarządzie Morskiej Ligi będziesz pan klienteli opylał, żeby ruch na ulicy był? Na co ta mowa!?

— Rozchodzi się o to, żeby co można poprawić, jeżeli jest jeszcze jaka dziura, nie ładować w nią nowego biurowca, nie bać się mieszkalnego domu tam wstawić, albo nawet kiniaka wrzucić, z neronową lekramą na froncie. Sklep nawet spożywczy ministerstwa nie shańbi, bo i minister samemi referatami nie żyje. Chętnie kanapkie z myśliwską kiełbasą i pomidorkiem na drugie śniadanie przetrąci.

WIECH

Rekord Zw. Zaw. Związku Radzieckiego i 5 rekordów Polski wynikiem zawodów w Chorzowie

W CHORZOWIE rozegrano 5 bm. zawody w podnoszeniu ciężarów między reprezentacjami związków zawodowych ZSRR i polskich zrzeszeń związkowych. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli sztangiści radzieccy uzyskując łącznie 2.492,5 kg, podczas gdy drużyna polska uzyskała 1.840 kg.

W czasie zawodów sztangiści polscy pobili 5 rekordów krajowych a reprezentanci ZSRR — 1 rekord związków zawodowych. Trzy rekordy Polski poprawił w wadze koguciej Petrak. Uzyskał on w trójboju 265 kg, w rwaniu 83,2 kg i w podrzucie 105.7 kg. Dwa rekordy Polski pobił Fus w wadze lekkiej uzyskując w trójboju 307,5 kg i w rwaniu 97.7 kg.

NOWY rekord związków zawodowych ZSRR ustanowił KORNELUK uzyskując w trójboju w wadze piórkowej 317,5 kg.

Sztangiści radzieccy serdecznie oklaskiwani przez publiczność odnieśli zwycięstwa we wszystkich wagach.

Wyniki techniczne spotkania (na pierwszym miejscu zawodnicy radzieccy).

Waga kogucia: mistrz sportu Śmietankin — 287,5 kg (wyciskanie — 87,5, rwanie — 87,5, podrzut — 112,5), Petrak — 265 kg (80 kg, 80 kg. 105,5 kg).

Waga piórkowa — mistrz sportu Korneluk — 317,5 kg (97, 97,5. 125), Skowronek — wycofał się na skutek kontuzji ręki po pierwszym boju.

Waga lekka: mistrz sportu Fołomiejew 352,5 kg (105, 107,5 140), Fus — 307,5 kg (90, 95, 122,5).

Waga średnia — mistrz sportu Akopianc— 375 kg (120, 117,5, 137,5), Wójcik — 295 kg (85, 90, 120).

Waga półciężka — Winogradow 372,5 kg (112,5, 115, 145), Copa — 332,5 kg (100, 102,5, 130).

Waga lekkociężka — Romasienko — 380 kg (115, 112,5, 152,5). Sadowski 315 kg (95, 95, 125).

Waga ciężka — Ałtunin 407,5 kg (130, 122,5, 155).

* * *

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ odbył się 5 bm. pokaz w podnoszeniu ciężarów z udziałem sztangistów radzieckich. W czasie pokazu Czepułkowski (AZS AWF) ustanowił nowy rekord Polski w wadze lekkiej, uzyskując w wyciskaniu 93,2 kg. Czepułkowski ma lat 23.

Sport

Polska - Finlandia po raz siódmy w ringu

REPREZENTACJA Polski rozegra pierwsze oficjalne międzypaństwowe spotkanie po mistrzostwach Europy, podczas których zdobyliśmy pięć tytułów mistrzowskich i pierwsze miejsce w klasyfikacji drużynowej.

Skład naszej reprezentacji różni się dość poważnie od tej dziesiątki, która wywalczyła tak wielkie sukcesy na ringu warszawskim. Brak w niej mistrza Europy Drogosza. Doznał on kontuzji ręki na treningu i będzie musiał pauzować kilka tygodni. Brak jest Chychły, który wycofał się z ringu, brak także wicemistrza Europy Węgrzyniaka, który wykazuje wielkie zaległości w treningu i jest daleki od swej normalnej formy.

SKŁAD polskiej drużyny bokserskiej na mecz z Finlandią jest następujący:

waga musza — Kukier, Brychlik, waga kogucia — Stefaniuk, waga piórkowa — Kruża, waga lekka — Antkiewicz, waga lekkopółśrednia—Ponanta, waga półśrednia — Krawczyk, waga lekkośrednia — Pietrzykowski, waga średnia— Piórkowski, waga półciężka — Grzelak i waga ciężka — Gościański.

Wraz z drużyną wyjechali: kierownik Suprowicz, sędziowie Neuding i Sikorski oraz trener Sztam.

PO RAZ SIÓDMY

Z Finlandią zmierzą się nasi pięściarze po raz siódmy. Wyniki do tychczas rozegranych spotkań były następujące:

1939 we Lwowie 14:2 dla Polski,

1949 w Helsinkach 10:6 dla Finlandii,

1950 we Wrocławiu 12:4 dla Polski,

1951 w Helsinkach 12:8 dla Finlandii,

1952 w Warszawie 14:6 dla Polski.

PRZED odlotem bokserów do Helsinek rozmawialiśmy z Feliksem Sztamem, który nam oświadczył:

— Mecz w Helsinkach niewątpliwie będzie dla nas bardzo ciężki, gdyż nasza drużyna jest w tej chwili osłabiona brakiem Drogosza, a Stefaniuk już nie może utrzymać wagi koguciej i przypuszczalnie w meczu w Finami będzie go musiał zastąpić Brychlik. Finowie na swym własnym ringu są bardzo trudni do pokonania. Jest to zespół niezwykle bojowy, a pięściarze Finlandii są znani z odporności na ciosy.

A w jakiej formie znajduje się Antkiewicz?

— Antkiewicz już nie ma trudności z utrzymaniem wagi lekkiej i wydaje mi się, że w Helsinkach powinien stanąć w pełni swych sił.

—Dlaczego w Helsinkach startuje Gościański a nie Węgrzyniak?

— Dwaj ci pięściarze ostro sparowali w poniedziałek i dwukrotnie musiałem przerywać walkę, gdyż Węgrzyniak był bliski nokautu.

Pięściarze polscy zawieźli dla swych kolegów fińskich bardzo ładne podarunki: lalki ubrane w nasze kostiumy regionalne oraz kryształy polskiej produkcji.

W 120 proc. WYKONAJĄ PLAN SPO szczecińscy akademicy dla uczczenia Krajowej Narady Aktywu ZMP

ZARZĄD Środowiskowy AZS nadesłał nam następujące pismo: — Podejmując wezwanie naszego kolegi, mistrza sportu Stefana Lewandowskiego, Zarząd Środowiskowy AZS oraz przewodniczący kół AZS w Szczecinie, zebrani na rozszerzonym plenum Zarządu Okręgowego podjęli następujące zobowiązanie: Pamiętając, że właśnie z inicjatywy ZMP ustanowiona została Uchwałą Rady Ministrów zaszczytna odznaka „Sprawny do Pracy i Obrony", będąca wyrazem osiągniętej sprawności fizycznej, podejmujemy zobowiązanie wykonania planu zdobycia odznak SPO przewidzianych dla naszego okręgu w 1953 r. do dnia 15 grudnia br. w 120 proc. Zobowiązanie podejmujemy dla uczczenia zbliżającej się Krajowej Narady Aktywu ZMP w sprawie kultury fizycznej i przysposobienia wojskowego.

Do podejmowania podobnych zobowiązań wzywamy wszystkie okręgi AZS.

Z ostatniej chwili

Poważne zmiany w składzie chcą poczynić Finowie

Feliks Sztam telefonuje z Helsinek

LĄDOWALIŚMY w Helsinkach przy świetle reflektorów — opowiada nam przez telefon Feliks Sztam.

- Jaki będzie skład drużyny fińskiej?

— Sam bym bardzo chciał o tym wiedzieć, lecz Finowie trzymają go do tej chwili w tajemnicy i żadna z gazet go nie podała. Doszły mnie wiadomości, iż gospodarze chcą nas zaskoczyć przesunięciami: a więc kogut Lukkonen ma jakoby zrzucać wagę i startować w muszej, Hamalainen z piórkowej ma strenować do koguciej, a groźny Niniivuori, który w mistrzostwach Europy w Warszawie doszedł do półfinału w kategorii lekkiej, ma walczyć w piórkowej. Z tego wynikałoby, że Finowie liczą na zdobycie punktów zarówno w koguciej jak i piórkowej.

W pozostałych kategoriach spodziewamy się startu Bostroema, Mannki, Karvonena, Mankonena, Peratolo i oczywiście Koski.

— Ile też ten Koski może te raz ważyć?

— Mówią, że około 100 kg!

— Czy Gościański nie ma tremy?

— Antek, mimo, że już z Koski przegrywał, nie boi się. Co tu zresztą dużo mówić, Gościański to chłop bojowy, byle by się nie dał zaskoczyć na początku walki.

— A co pisze prasa fińska?

— Początkowo przewidywano nasze zwycięstwo, lecz gdy dziennikarze dowiedzieli się, że nie przyjechali Drogosz i Chychła, uważają, iż Finlandia ma możliwości na zwycięstwo.

Polska-Bułgaria w zapasach

W NIEDZIELĘ 8 bm. rozegrany zostanie w Warszawie międzypaństwowy mecz zapaśniczy między reprezentantami Polski i Bułgarii. Bułgarzy rozegrają ponadto kilka towarzyskich spotkań: 11 bm. w Poznaniu, 15 bm. w Stalinogrodzie i 18 bm. w Krakowie.

Do reprezentowania barw Polski powołano następujących zawodników: Chojnacki, Chrzanowski, Dubicki, Gołaś, Dąbrowski, Gondzik, Kubat, Kuczyński, Kasperczyk, Leitgeber, Majewicz, Sadowski, Schneider, Spychała, Toboła i Zasłona. Ostateczny skład ustalony zostanie przed zawodami.

Przed meczem Unia - Spartak

PIŁKARZE mistrza Polski Unii (Chorzów), którzy dziś zmierzą się na stadionie WP z drużyną mistrza ZSRR — moskiewskim Spartakiem trenowali już w Warszawie. Trener zespołu Cebula, zapowiada, że Unia wystąpi w najsilniejszym składzie, w którym brak będzie tylko lewego pomocnika Siekiery, znajdującego się w Bukareszcie w reprezentacji Polski juniorów.

A oto skład drużyny: bramkarze — Wyrobek i Bregula, obrońcy — Bomba, Bartyla i Gebur, pomocnicy — Suszczyk i Wieczorek, napastnicy — Mateja, Pieda, Alszer, Cieślik, Pol, Piotrowski, Kubicki, Pala i... Breiter.

Kontuzja Cieślika szczęśliwie już minęła, gdyż była ona właściwie niezbyt poważna. Gorzej natomiast było z Breiterem, o którego nogę obawialiśmy się. Po zabiegach chirurgicznych, kuracja w Ciechocinku zrobiła swoje i Breiter jest gotów do gry.

Niedziela pływaka

DZIŚ na krytej pływalni w Szczecinie odbędzie się pierwszy mecz z cyklu rozgrywek o Puchar AZS. W dniu tym spotkają się reprezentacje Szczecina i Poznania.

W obu zespołach zobaczymy wielu akademickich mistrzów Polski i rekordzistów AZS, legitymujących się dobrymi wynikami. Tak np. w drużynie Poznania wystartują m. in. Paluch (1:02,0 na 100 m dow.), rekordzistka okręgu Opalanka (200 m żabką) i Furowicz na 400 m dow. W reprezentacji naszego miasta ujrzymy akad. mistrzów Polski Graczyka (100 m mot. 1:15,7) i Fleszarównę (400 m dow.) oraz doskonale zapowiadających się Możdzierza i Lemańczyka.

W spotkaniach o Puchar AZS bierze udział 14 środowisk akademickich z całego kraju, podzielonych na dwie grupy. Finał z udziałem 4 najlepszych okręgów i zeszłorocznego mistrza AZS AWF, rozegrany zostanie w kwietniu 1954 r. w Warszawie.

W grupie, w której startuje reprezentacja Szczecina, znajdują się silne zespoły Łodzi, Gdańska, Krakowa i Poznania. Nasi akademicy będą więc mieli trudną drogę do finału.

Ciekawe to spotkanie rozpocznie się o godz. 15.30.

* * *

NA krytej pływalni przy placu Orła Białego odbędą się o godz. 10 klasyfikacyjne zawody pływackie dla zawodników zarówno niesklasyfikowanych jak i sklasyfikowanych. Program zawodów obejmuje konkurencje: 100 dow., 200 dow., 100 grzbiet., 200 grzbiet., 100 klas. „A", 200 klas. „A", 100 klas. „B", 200 klas. „B" dla kobiet i mężczyzn. Za uzyskanie klas, zrzeszenia otrzymywać będą punkty: dla zawodników niesklasyfikowanych — kl. młodz., 10 pkt., kl. III — 20 pkt., kl. II — 40 pkt.; dla zawodników sklasyfikowanych: III kl. — 10 pkt., kl. II — 15 pkt., kl. I — 20 pkt. Ponadto trzy zrzeszenia, najliczniej reprezentowane w zawodach, otrzymują: za I m — 200 pkt., II — 150 pkt., III — 100 pkt. Za zawodników zgłoszonych, którzy nie staną na starcie, odliczać się będzie 3 punkty karne.

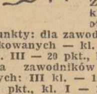

* * *

DZIŚ o godz. 10 na pływalni w Stargardzie nastąpi otwarcie kursu instruktorów piłki wodnej, organizowanego przez GKKF.

BOGDANOW bije rekord świata w strzelaniu

NA zawodach strzeleckich w Kijowie znakomity zawodnik radziecki, mistrz olimpijski **ANATOL BOGDANOW** osiągnął w strzelaniu z karabinu wojskowego z trzech postaw (klęczącej, leżącej i stojącej) wynik 1.143 pkt. (3xpo 40 strzałów). Wynik ten lepszy jest o 19 pkt od rekordu świata.

G. ADAMOW

Wygnanie władcy

(26)

Choćby i dzisiaj — z jaką niedbałą, wyniosłą pobłażliwością szykował się wysłuchać Ławrowa!

I sadowiąc się wygodniej w swym ulubionym rogu kanapy, Irina zaczęła prawie żałować, że Bieriozin odwiedził ją właśnie dzisiaj.

ROZDZIAŁ 8

SZKIC PRZEDWSTĘPNY

— No, mów, mów — powtarzał Bieriozin podnosząc do ust cząstkę pomarańczy — słuchamy!

— Proszę cię tylko, Mikołaju — powiedział Ławrow — traktuj serio to, co powiem. Dla mnie to bardzo ważna sprawa.

— Po takim wstępie, przysięgam, że będę słuchał z należnym szacunkiem.

Ławrow objął dłońmi kolano, opuścił głowę i chwilę milczał.

— Pamiętasz, Mikołaju, jak parę lat temu namawiałeś mnie, bym zainteresował się potamologią, a w szczególności badaniem rzek radzieckiej Arktyki? Nie przerzuciłem się na potamologię, ale myśl o Arktyce opanowała mnie.

— Z tego wynika — zawołał Bieriozin — że jednak wtedy podsunąłem ci jakąś nową ideę o Arktyce! A ty cały czas siedziałeś cicho i nie przyznawałeś się do tego, milczku!

— To czysty przypadek — wtrąciła Irina. — Nie przerywaj, pozwól mu mówić.

— Już milczę, milczę... Dalej, Sergiuszu, Irina niecierpliwi się!

Ławrow jakby nie zauważył tej małej sprzeczki swoich przyjaciół i ciągnął dalej:

— Zacząłem systematycznie studiować prace dotyczące Arktyki, zwłaszcza radzieckiej. Zdumiało mnie, ile już dokonano w tej dziedzinie w Związku Radzieckim. Zaledwie parę dziesiątków lat temu Arktyka zaczęła budzić się ze snu...

— Jak to, dopiero „zaczęła"! — zgryźliwie zapytał Bieriozin. — To według ciebie i Tiksi-port, i Igarka, i Dikson-port, i dziesiątki innych miast za kołem polarnym, największe na świecie lodołamacze, setki towarowych i pasażerskich okrętów, kursujących na Północnej Drodze Morskiej od Murmańska i Archangielska, do Władywostoku i Szanghaju — to wszystko dla ciebie dopiero „budzenie się ze snu"? Nie, mój kochany! Jeżeli swój pomysł opierasz na takim założeniu, to radzę ci zacznij poznawanie Arktyki od początku.

— Masz najzupełniejszą słuszność — spokojnie, pewnym głosem odpowiedział Ławrow. — Właśnie na takim założeniu opieram swój pomysł. Ale proszę cię, nie unoś się, tylko posłuchaj. Powiedz mi, ile dni w roku pracują — nie półsennie, lecz gorączkowo, w pośpiechu — te okręty?

— Jak tu odpowiedzieć na takie pytanie! To przecież zależy od roku. Czasami trzy, czasami cztery, zdarza się nawet i pięć miesięcy. Jeśli, oczywiście, nie brać pod uwagę przypadkowych i krótkich rejsów zimowych. Wszystko to zależy od stanu lodów, od tego, jak długo powierzchnia morza jest zamarznięta, od różnych meteorologicznych i hydrologicznych przyczyn. Sam doskonale wiesz o tym!

— Oczywiście, wiem... I właśnie stan taki uważam za niezadowalniający: nasza Arktyka nie żyje jeszcze pełnią życia. Przecież ona całkowicie zależy od Północnej Drogi Morskiej, jest z nią organicznie związana. Żadne koleje, żadne helikoptery i stratoplany nie mogą jej zastąpić. Dwa do trzech tysięcy kilometrów drogi morskiej i od ośmiu do dwunastu tysięcy kilometrów drogi lądowej! Czyż te krótkie trzy miesiące, w czasie których żyje tylko ten szlak, mogą wystarczyć wzrastającym ciągle potrzebom naszego Związku! Czy mamy pogodzić się z takim stanem rzeczy!

Bieriozin przez chwilę wpatrywał się w Ławrowa, potem skierował zdumione spojrzenie na Irinę.

— Nie rozumiem — powiedział w końcu, wzruszając ramionami. — Mam wrażenie, że zaczynasz bredzić. Równie dobrze mógłbyś postawić tysiąc innych pytań. Na przykład, czy musimy pogodzić się z tym, że w krajach arktycznych pół roku trwa dzień, pół roku noc, a na równiku dzień następuje po nocy równo co dwanaście godzin. Przecież takie pytanie to nonsens. Nasze ludzkie życie musimy przystosować do tych ram, jakie wyznacza nam przyroda.

— Przyroda — w zamyśleniu powiedział Ławrow. — Czy w historii mało mamy wypadków, gdy człowiek, poznawszy prawa przyrody, przełamał je i podporządkował swej woli? Właśnie istota postępu polega na tej walce z przyrodą, na obracaniu jej sił i zasobów na potrzeby człowieka. Najlepsze tego przykłady masz u nas, w Związku Radzieckim. Zgodnie z prawami przyrody Peczora wpada do Północnego Oceanu Lodowatego, a myśmy zmusili ją, aby część swoich wód oddała, przez Wołgę, Kaspijskiemu morzu. Według praw przyrody Amu Daria setki lat wpadała do morza Aralskiego, a myśmy skierowali jej wody również do morza Kaspijskiego, zasililiśmy ten wysychający zbiornik wód, a w bezpłodne piaski Kara Kumu tchnęliśmy życie...

— Ale jaki to ma związek z Północną Drogą Morską? — przerwał mu Bieriozin.

dalszy ciąg jutro

Wydawca: Instytut Wydawniczy „Czytelnik" Redaguje kolegium. Redakcja — Szczecin, al. Wojska Polskiego 29, II p. Tel : 57-41 Sekretariat i Naczelny Red., 28-33 Sekretarz Redakcji 78-21 Zastępca red. nacz.. 62-35 Dział Korespondentów i Sygnały 21-18 Dział Miejski 27-77 Kier Dz. miejskiego. dz. morski i fotorep. 50-21 Sport, 56-16 Sekretarz redakcji nocnej po godzinie 21-ej. Redaktor naczelny przyjmuje w godz. 12 do 13. Niezamówionych rękopisów nie zwraca się. Adres administracji: Szczecin, al. Wojska Polskiego 29, I p.. tel. 58-27. 20 II p. tel 28 43

Szczecińskie Zakłady Graficzne Szczecin, ul. Krzysztofa 7. X-4-15178 — 7. 11. 53 r.